

Ziemia Suska 4/99 kwiecień 1999

Spis treści:

Leś. M.: *Spotkanie na zamku*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.1/2.

E.P.: *Za miesiąc matura*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.1/7.

Redakcja: *Stowarzyszenie na rzecz integracji Europy Środkowej z Unią Europejską*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.1.

Leś. M.: *Relacje z VI Rady Miejskiej Suchoj Beskidzkiej i V rady Powiatu Suskiego*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.1/2/3.

Woźniak B.: *Nowa taryfa dla energii elektrycznej*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.1/6/7.

Brak podpisu: *Dni Ziemi Suskiej 1-3 V 1999 r.* „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.1/28.

Leś. M.: *Wiadomości z Ratusza*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.2.

Leś. M.: *Powiatowe igrzyska młodzieży szkolnej szkół podstawowych*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.3/4/5.

Leś. M.: *Liceliada szkół ponadpodstawowych Powiatu Suskiego*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.5.

Urbaniec Andrzej: *Agnieszka w finale*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.5.

Brak podpisu: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.5.

Redakcja: *Spacerkiem po Suchoj*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.7.

Rzepka A.: *Podziękowanie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.7.

MAT: *Stowarzyszenie na rzecz integracji Europy Środkowej z Unią Europejską*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.8/9.

Krzemińska Anna: *Jeden kościół i dwóch Cieśli, Pięciuset Niemców i dwie Parafianki*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.9.

Pająk Bożena: *„Wróć się do przedszkola”*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.10.

Roman A.: *Wiadomości z USC*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.10.

Brak podpisu: *Przysłowia na kwiecień*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.10.

Biblioteka Publiczna filia-Role: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.10.

Przerywacz Małgorzata: -997-. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.10/11.

Brak podpisu: *Zaproszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.11.

Harańczyk Piotr: -998-. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.11.

Związek Inwalidów Narządów Ruchu „Beskidy”: *Informacja*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.11.

Kubasiak Henryk: *Zwierzęta w symbolice chrześcijańskiej*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.12.

Paleczny Stanisław: *Beskid*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.12.

Wągiel Andrzej: *Aleksander Starzeński – Marian Jasiński*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.13/16.

Małyśiak Helena: *Międzynarodowy Dzień Ziemi*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.14/15.

Małyśiak-Kośmider Helena: *W cieniu jadal i świerków*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.16.

Boryczko Wiesław: *Czworonożny przyjaciel człowieka*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.17.

Brak podpisu: *Konkurs na recenzję książki*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.18.

Cholewka A.: *Porady działkowe*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.18/19.

Brak podpisu: *Konkurs*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.19.

Galeria Sztuki-Zamek: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.20.

MOK: *Zaproszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.20.

Stare Dobre Małżeństwo: *Koncert*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.20.

Brak podpisu: *Spotkanie recytatorów*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.20/21.

MOK-Zamek: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.21.

Harasimczyk Jerzy Henryk: *Pożegnanie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.21.

Harasimczyk Jerzy Henryk: *Nocny dyżur*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.21.

Leśniakiewicz Marcin: *Z dziejów suskiego wędkarstwa 1879-1999*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.22.

Brak podpisu: *Terminarze rozgrywek piłkarskich drużyn MKKS Babia Góra Sucha Beskidzka*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.22.

Kowalówka Franciszek: *Wyjątki z regulaminu - VI Rowerowy Rajd Ziemi Suskiej*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.23.

Bank Spółdzielczy: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.24.

BUDOMAT: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.25.

Gierat Zbigniew: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.26.

KAMIENIARSTWO: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.26.

Wajsowicz Franciszek: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.26.

Amplico: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.26.

Kursy Komputerowe: *Ogłoszenie*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.26.

Brak podpisu: *Krzyżówka z hasłem*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.27.

Steczek Kazimierz: *Listy do redakcji*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.27.

Bez podpisu: *Dni Ziemi Suskiej. Kalendarz Imprez*. „MS Ziemia Suska”.1999, nr 04/99, s.28.



ZIEMIA SUSKA

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

NR 4/99 (46) ISSN 1425 087 X

Rok V

kwiecień 1999 r.

cena: 1 zł

Nr rejestru 169

SPOTKANIE NA ZAMKU

19 marca 1999 roku w Sali Rycerskiej suskiego zamku odbyło się spotkanie przedstawicieli władz miasta z prywatnymi przedsiębiorcami z Suchej Beskidzkiej. W spotkaniu udział wzięli Przewodniczący Rady Miasta Stanisław Lichosyt oraz Burmistrz Andrzej Siwiec, z których inicjatywy spotkanie to zostało zorganizowane. A. Siwiec w swoim wystąpieniu przedstawił najważniejsze postulaty władz miasta oraz kierunki rozwoju Suchej w najbliższej przyszłości. Stwierdził, że motorem napędowym gospodarki miasta powinna być turystyka, w związku z czym uznał, że przed władzami stoją w tej chwili cztery główne zadania:

- dążenie do wykorzystania odkrytych na terenie Suchej wód geotermalnych, zarówno w celach rekreacyjnych (ciepłe baseny), leczniczych (balneologia), jak i praktycznych (ogrzewanie miasta),
- kontynuację działań mających na celu budowę wyciągu narciarskiego na Zasypnicy,
- dalsze zagospodarowanie terenów zamkowych (Burmistrz zaznaczył przy tym, że ze względów finansowych zamek nie będzie, jak to kiedyś planowano, obiektem muzealnym, lecz miejscem przedsięwzięć komercyjnych, choć na tyle, na ile to będzie możliwe, pozostanie obiektem pełniącym funkcje kulturalne),
- budowa nowoczesnego wysypiska, sortowni i kompostowni służących utylizacji odpadów.

cd. na str. 2



foto: M. Leśniakiewicz

**TERMINARZE ROZGRYWEK PIŁKARSKICH DRUŻYN
MKKS "BABIA GÓRA" SUCHA BESKIDZKA**

patrz strona 22

ZA MIESIĄC MATURA...

Nie tak dawno przy dźwiękach poloneza bawili się przyszłe maturzyści. Ze stu dni dzielących młodzież od egzaminu dojrzałości pozostało ich tylko trzydzieści.

Na miesiąc przed maturą samopoczucie młodych ludzi jest raczej dobre. „Chyba jeszcze tak bardzo nie odczuwam czekających mnie egzaminów” - przyznaje Marta. Mam nadzieję, że wiedzę którą posiadam odpowiednio wykorzystam i maturę zdam. Jeżeli nie - to trudno - będę próbować aż do skutku. Wiem również, że istnieją szkoły policealne, do których przyjmują bez matury, dając określony czas na dostarczenie świadectwa dojrzałości.” Kolega Marty - Michał dodaje: „Jak na razie nie denerwuję się myśląc o maturze. Jeszcze chyba na to za wcześnie. Wiem jednak, że muszę zdać maturę, gdyż chciałbym potem iść na Politechnikę Krakowską. Jeśli nie zdam matury czeka mnie wojsko, a tego wolałbym uniknąć”. U Marcina w domu jego rodzice bardziej przeżywają zbliżającą się maturę niż on sam: „Co chwilę słyszę, że mam się uczyć. Ile jednak można siedzieć nad książkami - mówi chłopak. Tłumaczę rodzicom, że jeśli ktoś nie uczył się przez cztery lata liceum, to w ciągu miesiąca i tak potrzebnej wiedzy nie zdobędzie.

cd. na str. 7

Stowarzyszenie na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską

Od Redakcji: Jak informowaliśmy w poprzednim numerze „Ziemi Suskiej”, gmina Sucha Beskidzka przystąpiła do Stowarzyszenia na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską z siedzibą w Tarnowie. Stowarzyszenie nawiązało także kontakt z naszą Redakcją, udostępniając nam opracowane przez swoich autorów artykuły dotyczące problematyki unijnej. Pierwsze dwa teksty publikujemy na stronach 8,9.

**Relacje: z VI Sesji Rady Miejskiej Suchej Beskidzkiej
i V Sesji Rady Powiatu Suskiego na stronach 2 i 3.**

Nowa taryfa dla energii elektrycznej - szczegóły str. 6

**DNI ZIEMI SUSKIEJ
1-3 V 1999 r.**

szczegółowy program zamieszczamy na stronie 28

Wiadomości z Ratusza

W środę 17 marca 1999 r. odbyła się VI Sesja Rady Miejskiej Suchej Beskidzkiej. W czasie obrad Burmistrz Miasta poinformował, że obecnie toczy się spór w sprawie dróg powiatowych i gminnych. Miasto Sucha Beskidzka posiadała dotąd 10 km dróg wojewódzkich, które z mocy ustawy winny stać się obecnie drogami powiatowymi. W przekazanym przez powiat wykazie dróg powiatowych drogi te jednak nie występują, zaś gmina nie ma ani tytułu prawnego, ani środków, aby je przejąć. W związku z tym Rada Miasta podjęła uchwałę, w której wnioskuje o przejęcie dotychczasowych dróg przez powiat. Radni podjęli również uchwały: o przekazaniu Parafii domu pogrzebowego na cmentarzu w Suchej Beskidzkiej, o założeniu Gimnazjum oraz przekształceniu 8-klasowych Szkół Podstawowych w Suchej Beskidzkiej w szkoły 6-klasowe w związku z wprowadzoną od 1 września reformą oświaty. Przyjęto także plan pracy Rady Miejskiej w Suchej Beskidzkiej oraz powołano Zastępcę Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego - którą została Edyta Gach, pracująca dotąd w USC na stanowisku Referenta. Podjętą na poprzedniej sesji uchwałę w sprawie diet Radnych i członków Komisji spoza Rady uzupełniono ustanawiając dietę dla Zastępcy Burmistrza w wysokości 950 zł.

Rada Miasta zdecydowała o wystąpieniu Suchej ze Stowarzyszenia Gmin Słowacko-Polskich, a także Związku Miast Polskich. O ile kontakt z pierwszym z nich był od dawna bardzo luźny, a ponadto Sucha Beskidzka prowadzi bezpośrednią współpracę ze słowackim Twardoszyńcem, o tyle o wystąpieniu z ZPP zadecydowały głównie względy finansowe (znaczny wzrost wysokości składki), a także fakt, iż spotkania Związku, którego siedziba mieści się w Poznaniu, odbywają się z reguły w północnej Polsce, co utrudniało branie w nich udziału przez przedstawicieli naszego miasta. Następnie przystąpiono do wyborów przedstawicieli Suchej Beskidzkiej w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Małopolskich oraz w Stowarzyszeniu Gmin Babiogórskich. Na pytanie Radnego Janusza Spannbauera, czy przedstawicielem Gminy w różnego typu stowarzyszeniach musi być zawsze Radny bądź pracownik Urzędu Miejskiego i czy nie lepiej by było powierzyć taką funkcję fachowcowi w danej dziedzinie, Burmistrz odpowiadał, że jest to możliwe, lecz nie wskazane, gdyż w tych gremiach, gdzie wypracowuje się stanowisko gmin w poszczególnych sprawach, gminę powinien reprezentować ktoś, kto dobrze zna jej problemy, i jest z tą tematyką zaznajomiony na bieżąco. Na przedstawicieli Suchej w SGiPM wybrani zostali Andrzej Siwiec i Barbara Sochacka. Do Stowarzyszenia Gmin Babiogórskich, jako przedstawiciele naszego miasta, wybrani zostali: Przewodniczący Komisji Turystyki RM Kazimierz Pochopień i Przewodniczący Rady Miasta Stanisław Lichosyt. Jednym z najważniejszych zadań Stowarzyszenia Gmin Babiogórskich jest promocja naszego regionu, której celowość wszyscy podkreślają. Tyle tylko, że SGB chce go promować głównie poprzez prezentację jego kultury, a dzisiejsze czasy nie są dla kultury najlepsze...

W ramach interpelacji i zapytań Radnych tym razem głos zabrała tylko Radna Bogumiła Kulig, która poprosiła o przyznanie płyt dla mieszkańców osiedla Urbańcówka, którzy pracując

społecznie naprawiają swoją drogę, a także o postawienie kilku ławek wzdłuż ulicy Zasypnica oraz koszy obok Szkoły Podstawowej nr 2. Radna była bardzo usatysfakcjonowana odpowiedzią, której na jej interpelację udzielił Wiceburmistrz. Kazimierz Wywijas, w krótkim, konkretnym wystąpieniu jednoznacznie zapewnił, że jej postulaty zostaną spełnione. B. Kulig podziękowała również S. Lichosytowi za sprawne przeprowadzenie akcji odśnieżania Zasypnicy oraz Sekretarzowi Gminy Lidii Pilch za zorganizowanie kursu dla Radnych.

Podczas sesji Radni przyjęli również na 1999 r. plan finansowy i Miejski Program Profilaktyki, Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Innych Uzależnień, przedstawiony przez Pełnomocnika Burmistrza w tym zakresie, Jana Zadorę.

(M. Leś.)

SPOTKANIE NA ZAMKU

cd. ze str. 1

Mimo zachęt S. Lichosyta i A. Siwca do zadawania pytań obecni na spotkaniu goście początkowo zawzięcie milczeli. Sytuacja uległa zmianie dopiero po kilkunastominutowej przerwie (być może zachętą był smaczny poczęstunek przygotowany w sali obok...), dość powiedzieć, że później pytań już nie brakowało. Osoby zabierające głos zwracały uwagę m.in. na problem talonów przedświątecznych, upoważniających do zakupów w sklepach SAVII, co w oczywisty sposób godzi w interesy miejscowych handlowców. Wskazywano, że klient powinien mieć możliwość wykorzystania takiego talonu w dowolnie wybranym przez siebie sklepie. Mówiono o szerzących się tu i ówdzie pogłoskach o możliwości powstania na terenie Suchej hipermarketu, którym Burmistrz zdecydowanie zaprzeczył. *Możecie być spokojni, żaden hiper- ani supermarket tu nie powstanie* - mówił A. Siwiec. Podjęto także problem przeniesienia wtorkowego targu w Suchej z Rynku w inne miejsce, co spotkało się z pełną aprobatą Burmistrza, który stwierdził, że powinno to stać się jeszcze w bieżącym roku. Padła także propozycja zorganizowania na terenie Suchej targów budowlanych.

Zebrani na sali przedsiębiorcy pozytywnie odnieśli się do koncepcji rozwoju miasta przedstawionych przez Burmistrza. Zwracali jednak uwagę na pewne problemy, które mogą stanąć na przeszkodzie w ich urzeczywistnieniu. Jeden z mówców zwracał na przykład uwagę na stan dróg w mieście, mówiąc, że może być tak, że na Zasypnicy powstanie atrakcyjny wyciąg, jednak nie będzie można do niego dojechać.

Intencją organizatorów było, by tego typu spotkania organizować częściej, co niewątpliwie byłoby korzystne dla obydwu stron. Pozwoliłoby to władzom miasta na bieżąco informować przedsiębiorców o swoich poczynaniach i zamierzeniach, jak również brać pod uwagę ich propozycje i postulaty. S. Lichosyt wystąpił z propozycją, by przedsiębiorcy wyłonili spośród siebie przedstawicieli poszczególnych grup branżowych, których spotkania z władzami miasta odbywałyby się cyklicznie.

(M. Leś.)

2



ZIEMIA
SUSKA

V SESJA RADY POWIATU

Najważniejszym punktem obrad V Sesji Rady Powiatu Suskiego, która odbyła się 23 marca 1999 r. było podjęcie uchwały budżetowej na 1999 rok. Jak powszechnie wiadomo, prace nad budżetem były szczególnie trudne ze względu na zdecydowanie zbyt niską dotację rządową w stosunku do potrzeb nowo utworzonej jednostki administracyjnej jaką jest powiat.

Dochody, a zarazem wydatki budżetu ustalono na 27.286.207 zł, z czego najwięcej, bo aż 11.673.400 zł (42,80 % całego budżetu) przeznaczono na oświatę i wychowanie. W dziale bezpieczeństwo publiczne zarezerwowano 5.992.000 zł (21,95 %), zaś w dziale opieka społeczna - 3.917.000 zł (14,35 %). Na utrzymanie administracji państwowej i samorządowej, związanej z funkcjonowaniem Rady Powiatu i Urzędu Powiatowego w Suchoj Beskidzkiej, przeznaczono 2.012.300 zł (7,38 %), zaś na utrzymanie i oznakowanie dróg powiatowych - 1.906.000 (6,98 %). Na obsługę pozostałych działów przeznaczono już znacznie mniejsze kwoty, jednak jak stwierdziła Stanisława Łagosz-Mirocha, Skarbnik Powiatu, referując przedstawiany projekt budżetu, dostępne środki zostały rozdzielone w taki sposób, by zabezpieczyć przynajmniej w minimalnym stopniu wykonanie wszystkich nałożonych na powiat zadań. W budżecie znalazło się również miejsce na rezerwę celową w wysokości 550.000 zł z przeznaczeniem na cele oświatowe oraz rezerwę ogólną w wysokości 39.507 zł. Warto zaznaczyć, że ten niewątpliwie bardzo trudny budżet został uchwalony niemal jednogłośnie, jedynie przy jednym głosie wstrzymującym się. Starosta Andrzej Pająk dziękując radnym za poparcie projektu uchwały w przedstawionym kształcie zauważył, że istniała pokusa aby powiększyć ilość pieniędzy kosztem deficytu budżetowego, nie uczyniono tego jednak. „Dla dobra przyszłości naszego powiatu musimy pokazać, że umiemy rozsądnie gospodarować pieniędzmi i potrafimy dać sobie radę przy pomocy tego, co mamy” - mówił A. Pająk.

W czasie sesji zadecydowano także o utworzeniu funduszu środków specjalnych Powiatowego Zarządu Dróg (na specjalnym koncie będą gromadzone pieniądze pochodzące m.in. z dochodów z reklam z przeznaczeniem na naprawę dróg), podjęto uchwały o powołaniu Gimnazjum w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Makowie Podhalańskim oraz Liceów Technicznych w Jordanowie i przy ZSZ im. W. Witosa w Suchoj Beskidzkiej, a także uchwałę o przystąpieniu Powiatu Suskiego do Związku Powiatów Polskich (delegatem został wicestarosta Zbigniew Kolecki).

Radni dokonali również zmiany art. 45 Statutu Powiatu stosownie do nowych regulacji ustawowych, a także przyjęli plan pracy Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego. Z dużym zainteresowaniem Radni przyjęli wystąpienie Marka Habera, dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Suchoj Beskidzkiej, który przedstawił informację o sytuacji placówek służby zdrowia na terenie powiatu suskiego po wprowadzeniu reformy. Korzystając z okazji M. Haber zaapelował do wszystkich mieszkańców, którzy nie złożyli jeszcze w żadnej przychodni deklaracji wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej o uczynienie tego, gdyż wiąże się to bezpośrednio z przyznaniem środków pieniężnych dla wybranej placówki, co leży przecież w interesie zarówno jej samej, jak i jej potencjalnych pacjentów. M. Haber poruszył także problem szpitala w Jordanowie. Zadeklarował zdecydowaną chęć przejęcia tego szpitala przez ZOZ w Suchoj, musi się to jednak wiązać ze zmianami w jego strukturze, które zostaną przeprowadzone w taki sposób, by były - jak mówił - „jak najmniej kosztowne społecznie

i ekonomicznie i nie doprowadziły do zmniejszenia się poczucia bezpieczeństwa mieszkańców Jordanowszczyzny”. W tym kontekście głos zabrali również radni-lekarze Jacek Bednarz i Stefan Chadziński, którzy zwrócili uwagę, iż w przyszłości placówka jordanowska powinna pełnić funkcję oddziału dla przewlekłych chorych, który jest potrzebny i możliwy do utrzymania, nie zaś pełnoprofilowego oddziału internistycznego, do czego nie posiada ani odpowiednich warunków, ani środków.

(M. Leś.)

POWIATOWE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH (KLASY VII-VIII)

W marcu rozpoczęły się rozgrywki w ramach Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej Szkół Podstawowych klas starszych (VII-VIII). Rozegrano turnieje piłki koszykowej i siatkowej oraz tenisa stołowego dziewcząt i chłopców. Zwraca uwagę zwłaszcza świetna postawa dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Suchoj Beskidzkiej, które grając w niemal identycznym składzie okazały się najlepsze zarówno w zawodach siatkówki, jak i koszykówki.

Wyniki:

Piłka koszykowa — dziewczęta

Eliminacje

- SP 1 Maków Podhalański — SP 1 Skawica
14 : 21 (6 : 7)
SP Jordanów — SP Łętownia
29 : 6 (19 : 2)
SP Zembrzyce — SP 1 Lachowice
8 : 7 (6 : 2)
SP 1 Sucha Beskidzka
bez gry do finału

Półfinały

- SP 1 Sucha Beskidzka — SP 1 Skawica
30 : 28 (16 : 16)
SP Jordanów — SP Zembrzyce
35 : 33 (20 : 14)

Mecz o III miejsce

- SP 1 Skawica — SP Zembrzyce
17 : 9 (9 : 2)

Final

- SP 1 Sucha Beskidzka — SP Jordanów
47 : 33 (20 : 8)

Skład drużyny SP 1 Sucha Beskidzka:

Bożena Gluszek (kapitan drużyny), Joanna Korczak, Agnieszka Kubas, Edyta Małusecka, Katarzyna Mentel, Anna Merak, Anna Najder, Dolores Nowak, Joanna Zbieć, Monika Ziemiannek. Opiekunką drużyny była mgr Danuta Zajączek.

cd. na str. 4

Piłka koszykowa — chłopcy

Eliminacje

- SP 1 Maków Podhalański — SP 2 Zawoja
54 : 25 (22 : 14)
SP Jordanów — SP Łętownia
21 : 7 (12 : 5)
SP Zembrzyce — SP 1 Stryszawa
30 : 26 (19 : 13)
SP 1 Sucha Beskidzka
bez gry do finału

Półfinały

- SP Zembrzyce - SP 1 Maków Podhalański
11 : 24 (3 : 16)
SP 1 Sucha Beskidzka — SP Jordanów
39 : 18 (20 : 2)

Mecz o III miejsce

- SP Zembrzyce — SP Jordanów
25 : 20 (16 : 16)

Finał

- SP 1 Maków Podhalański — SP 1 Sucha Beskidzka
28 : 33 (12 : 13)

Skład drużyny SP 1 Sucha Beskidzka:

Krzysztof Mrózek (kapitan drużyny), Damian Gądek, Maciej Maćko, Paweł Michałek, Szymon Pudelko, Jakub Szklarczyk, Marek Śladewski, Roger Wandas, Tomasz Żurek. Opiekunem drużyny był mgr Marek Kaliciak.

Piłka siatkowa — dziewczęta

Eliminacje

- SP Jordanów — SP Łętownia
2 : 0 (15 : 2; 15 : 10)
SP 2 Stryszawa — SP Zembrzyce
2 : 0 (15 : 6; 15 : 13)
SP Jachówka — SP 1 Sucha Beskidzka
0 : 2 (0 : 15; 0 : 15)
SP 2 Zawoja
bez gry do finału

Półfinały

- SP 1 Sucha Beskidzka — SP Jordanów
2 : 0 (15 : 4; 15 : 4)
SP 2 Zawoja — SP 2 Stryszawa
1 : 2 (15 : 12; 9 : 15; 5 : 15)

Mecz o III miejsce

- SP Jordanów — SP 2 Zawoja
2 : 1 (15 : 9; 7 : 15; 15 : 12)

Finał

- SP 1 Sucha Beskidzka — SP 2 Stryszawa
2 : 0 (15 : 6; 15 : 4)

Skład drużyny SP 1 Sucha Beskidzka:

Agnieszka Kubas (kapitan drużyny), Bożena Gluszek, Joanna Korczak, Edyta Małusecka, Katarzyna Mentel, Anna Merak, Anna Najder, Joanna Zbieć, Monika Ziemanek. Opiekunką drużyny była mgr Danuta Zajczek.

Piłka siatkowa — chłopcy

Eliminacje

- SP Jordanów — SP Naprawa
2 : 0 (15 : 7; 15 : 9)
SP 2 Zawoja — SP Białka
2 : 1 (15 : 8; 8 : 15; 15 : 13)
SP 1 Budzów — SP 2 Sucha Beskidzka
0 : 2 (2 : 15; 3 : 15)
SP Zembrzyce — SP 2 Stryszawa
0 : 2 (4 : 15; 4 : 15)

Półfinały

- SP 2 Stryszawa — SP 2 Sucha Beskidzka
2 : 0 (15 : 9; 15 : 10)
SP 2 Zawoja — SP Jordanów
1 : 2 (15 : 13; 6 : 15; 12 : 15)

Mecz o III miejsce

- SP 2 Sucha Beskidzka — SP 2 Zawoja
2 : 1 (15 : 7; 13 : 15; 15 : 11)

Finał

- SP 2 Stryszawa — SP Jordanów
2 : 0 (15 : 4; 15 : 8)

Skład drużyny SP 2 Stryszawa:

Tomasz Bachorzyc (kapitan drużyny), Michał Banaś, Szczepan Czarnecki, Tomasz Kłapyta, Łukasz Mikłusiak, Tomasz Pieróg, Wojciech Pydno, Marcin Rusin, Mariusz Rusin, Tomasz Semik, Andrzej Sikora, Daniel Zachura. Opiekunem drużyny był mgr Janusz Gołuszka.

Tenis stołowy — dziewczęta

Eliminacje

- SP 1 Lachowice — SP 3 Zawoja 3 : 0
SP Jachówka — SP 1 Sucha Beskidzka 1 : 3
SP 2 Sidzina — SP Śleszowice 3 : 1
SP 1 Maków Podhalański wolny los

Półfinały

- SP 1 Lachowice — SP 1 Sucha Beskidzka 3 : 0
SP 1 Maków Podhalański — SP 2 Sidzina 3 : 1

Mecz o III miejsce

- SP 1 Sucha Beskidzka — SP 2 Sidzina 3 : 1

Finał

- SP 1 Lachowice — SP 1 Maków Podh. 3 : 0

Skład drużyny SP 1 Lachowice:
Agnieszka Balazy, Dagmara Iciek. Opiekunem drużyny był mgr Jacek Mika.

AGNIESZKA W FINALE

Tenis stołowy — chłopcy

Eliminacje

SP 1 Sucha Beskidzka — SP 3 Zawoja	0 : 3
SP 1 Lachowice — SP 2 Budzów	0 : 3
SP Grzechynia — SP Naprawa	2 : 3
SP Śleszowice	wolny los

Półfinały

SP 3 Zawoja — SP 2 Budzów	3 : 1
SP Naprawa — SP Śleszowice	3 : 2

Mecz o III miejsce

SP 2 Budzów — SP Śleszowice	3 : 1
-----------------------------	-------

Finał

SP 3 Zawoja — SP Naprawa	3 : 0
--------------------------	-------

Skład drużyny SP 3 Zawoja:
Jacek Marek, Krzysztof Trzebuniak. Opiekunem drużyny był mgr Aleksander Wiecheć.

(M. Leś.)

LICEALIADA SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH POWIATU SUSKIEGO

25 marca 1999 r. w ramach Licealiady Szkół Ponadpodstawowych Powiatu Suskiego w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1 w Makowie Podhalańskim rozegrano turniej tenisa stołowego. W zawodach dziewcząt wzięły udział tylko dwie drużyny, reprezentujące Liceum Ogólnokształcące w Jordanowie i Zespół Szkół Zawodowych im. W. Witosa w Suchej Beskidzkiej. Lepszy okazał się duet z Suchej w składzie: Ewa Bodzek i Marzena Ormaniec, który pokonał zawodniczki z Jordanowa w stosunku 3 : 1. Opiekunem zwycięzczyń był mgr Paweł Adamek.

W zmaganiach chłopców udział wzięli reprezentanci czterech szkół: Liceów Ogólnokształcących z Makowa Podhalańskiego i Jordanowa oraz Zespołów Szkół Zawodowych im. W. Goetla i W. Witosa w Suchej Beskidzkiej. Oto wyniki:

Eliminacje

LO Jordanów — ZSZ im. W. Witosa	3 : 1
ZSZ im. W. Goetla — LO Maków Podh.	0 : 3

Mecz o III miejsce

ZSZ im. W. Goetla — ZSZ im. W. Witosa	3 : 1
---------------------------------------	-------

Finał

LO Jordanów — LO Maków Podh.	0 : 3
------------------------------	-------

Zwycięski duet z LO w Makowie Podhalańskim tworzyli Marcin Gluc i Marek Świsstek. Opiekunką zespołu była mgr Dorota Budzoń.

(M. Leś.)

W dniach 4/5 marca 1999 r. odbył się w Ciechocinku Pierwszy Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Hotelarstwo im. Leonarda Wellmana zorganizowany przez Polskie Zrzeszenie Hoteli, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Urząd Kultury Fizycznej. Uczestniczyło w nim 90 najlepszych słuchaczy z 30 średnich szkół zawodowych z całej Polski.

W rywalizacji uczestniczyły uczennice 5-tej klasy Technikum Hotelarskiego z ZSZ im. Wincentego Witosa z Suchej Beskidzkiej: Beata Kawończyk, Monika Matulska i Agnieszka Warmuz. Pierwszy etap współzawodnictwa polegał na rozwiązaniu testu z przedmiotów zawodowych, a w drugiej, praktycznej części, najlepsi mieli dokonać przed komisją prezentacji własnej osoby, szkoły i regionu.

Prawo wystąpienia przed jury uzyskały Beata i Agnieszka, zaś Monice zabrakło jednego punktu. Część praktyczna i test wyłoniły 17 osób, które w dniach 6/7 kwietnia w Warszawie będą rywalizować o miano najlepszego ucznia-hotelarza. Wśród tej grupy uczniów znalazła się Agnieszka Warmuz, a Beata na 19 miejscu była dosłownie o krok od osiągnięcia wymarzonego finału.

Największą ilość uczniów do ostatecznej rozgrywki wprowadziły renomowane szkoły hotelarskie z Lublina, Jeleniej Góry, Kołobrzegu i Warszawy. Nasza drużyna wyprzedziła inne szkoły o długoletniej tradycji kształcenia hotelarskiego, między innymi szkoły z Zakopanego, Wisły, Krakowa, Gdyni i Wrocławia. Jest to największy sukces uczniów Technikum Hotelarskiego w ciągu 9 lat istnienia tego typu szkoły w ZSZ im. W. Witosa.

Przygotowaniem uczniów do konkursu zajmowali się nauczyciele przedmiotów zawodowych: mgr Andrzej Urbaniec i Barbara Polak. Gratuluję całemu zespołowi występu, a w kwietniu trzymamy kciuki za Agnieszkę.

Andrzej Urbaniec

OGŁOSZENIE

Od dnia 01.01.1999 r. Miejska Przychodnia Zdrowia w Suchej Beskidzkiej jest czynna **codziennie**

od 7.00 do 19.00, a w soboty od 7.00 do 14.00.

W tygodniu od poniedziałku do piątku w godzinach od 19.00 do 7.00 w każdą sobotę od 14.00 do poniedziałku do 7.00 oraz w dni świąteczne całą dobę pomocy medycznej pacjentom zapisanym do Miejskiej Przychodni Zdrowia udziela **Pogotowie Ratunkowe** w Suchej Beskidzkiej.

Od pacjentów Miejskiej Przychodni Zdrowia za pomoc udzielaną przez Pogotowie nie jest pobierana odpłatność.

WYKAZ LEKARZY PRACUJĄCYCH DO GODZINY 19.00

PONIEDZIAŁEK

11.00-19.00 — lek. med. Artur Jędrzejewski

WTOREK

11.00-19.00 — lek. med. Aneta Zemlik

ŚRODA

11.00-19.00 — lek. med. Dorota Haber

14.00-19.00 — lek. med. Teodozja Hajduk-Sobczyk

CZWARTEK

14.00-19.00 — lek. med. Krystyna Szyngiera-Mrugacz

PIĄTEK

14.00-19.00 — lek. med. Zdzisław Zyzanski



ZIEMIA
SUSKA

5

NOWA TARYFA DLA ENERGII ELEKTRYCZNEJ

Nowa taryfa dla energii elektrycznej została zatwierdzona 16 lutego 1999 r. decyzją Urzędu Regulacji Energetyki w Warszawie. Jak możemy wywnioskować, określa ona szczegółowe zasady rozliczeń w zakresie przesyłania, dystrybucji oraz obrotu energią elektryczną. Sprawa ta zapewne nie wywołałaby tak wielu kontrowersji, gdyby nie fakt, że wysokość ustalonych stawek przewyższa niejednokrotnie możliwości finansowe przeciętnego mieszkańca, a jej wprowadzenie nie było poprzedzone konkretną akcją informacyjną ze strony Energetyki. Powyższa taryfa obowiązuje już od 3 marca br. W wywiadzie udzielonym przez kierownika Zakładu Energetycznego w Suchej Beskidzkiej p. J. Drabikę dowiadujemy się, że na wprowadzenie tego typu ustaw Zakłady Energetyczne nie mają większego wpływu, ponieważ takie decyzje podejmowane są ogólnie przez Urząd Regulacji Energetyki.

Przechodząc do istoty problemu, taryfa ta określa wysokość stawek za usługi przesyłowe, przyłączenie do sieci, ceny energii elektrycznej, stawki opłat abonamentowych, bonifikaty, upusty i opłaty za niedotrzymanie standardów jakościowych obsługi odbiorców i warunki umów, opłaty za nielegalny pobór energii elektrycznej, stawki opłat za dodatkowe usługi lub czynności wykonywane na dodatkowe zlecenie przyłączonego podmiotu. Obowiązują one dla standardów jakościowych energii elektrycznej określonych w § 37 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998 roku w sprawie szczególnych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz. U. nr 135 z dnia 6 listopada 1988 r., poz. 881).

Przedsiębiorstwo Energetyczne Beskidzka Energetyka S.A., oferuje odbiorcom następujące grupy przyłączeniowe oraz taryfowe w oparciu o niżej podane kryteria:

1. Dla grup przyłączeniowych:

- grupa I — to podmioty przyłączane bezpośrednio do sieci przesyłowej,
- grupa II — to podmioty przyłączane bezpośrednio do sieci rozdzielczej, o napięciu znamionowym 110 kV, oraz podmioty przyłączane do sieci rozdzielczej, które wymagają dostaw energii elektrycznej o parametrach innych niż standardowe, albo podmioty posiadające własne jednostki wytwórcze współpracujące z siecią,
- grupa III — podmioty przyłączane bezpośrednio do sieci rozdzielczej, o napięciu znamionowym wyższym niż 1 kV, lecz niższym niż 110 kV,
- grupa IV — podmioty przyłączane bezpośrednio do sieci rozdzielczej, o napięciu znamionowym nie wyższym niż 1 kV oraz mocy przyłączeniowej większej niż 40 kW lub prądzie znamionowym zabezpieczenia przedlicznikowego w torze prądowym większym od 63 A,
- grupa V — podmioty przyłączane bezpośrednio do sieci rozdzielczej, o napięciu znamionowym nie wyższym niż 1 kV i prądzie znamionowym zabezpieczenia przedlicznikowego nie większym niż 63 A,
- grupa VI — podmioty przyłączane do sieci na czas określony, niezależnie od napięcia znamionowego sieci.

2. Dla grup taryfowych w zależności od:

1. Napięcia zasilania urządzeń elektroenergetycznych odbiorcy.

taryfa A — odbiorcy zasilani z sieci elektroenergetycznych wysokich napięć (110 kV)

taryfa B — odbiorcy zasilani z sieci elektroenergetycznych średnich napięć (powyżej 1 kV i niższym niż 110 kV)

taryfa C — odbiorcy zasilani z sieci elektroenergetycznych niskich napięć (do 1 kV)

C 11 - cena 1 kWh = 0,23932 zł (odbiorcy o mocy przyłączeniowej do 40 kW)

C 12 a - cena 1 kWh = 0,27609 zł - (od godz. 8 - 11 przez cały rok, od godz. 20 - 21 od kwietnia do września i od godz. 17 - 21 od października do marca)

C 12 b - cena 1 kWh w wyższej taryfie = 0,2523 zł - (od godz. 6 - do 22 - bez ekopremium) w niższej taryfie = 0,15928 zł (od godz. 22 - 6 rano),

Taryfa ta będzie obowiązywać wszystkich - oprócz placów budowlanych.

C 21, C 22 a, C 22 b - dotyczą odbiorców o mocy przyłączeniowej, zasilanych z sieci niskiego napięcia o mocy wyższej od 40 kW

taryfa G - odbiorcy zasilani z sieci niskiego napięcia, zużywający energię elektryczną na potrzeby wiejskich i miejskich gospodarstw domowych oraz związanych z nimi pomieszczeń gospodarczych (lokali o charakterze zbiorowego mieszkania, mieszkań rotacyjnych, domów letniskowych, domów kempingowych i altan w ogródkach działkowych oraz w przypadku wspólnego pomiaru, administracji ogródków działkowych, oświetlenia w budynkach mieszkalnych klatek schodowych, numerów domów, piwnic, suszarni itp., zasilania dźwigów w budynkach mieszkalnych, węzłów cieplnych i hydroformi będących w gestii administracji domów mieszkalnych, garaży indywidualnych użytkowników.

G 11 - 1 kWh = 0,2713 zł

G 12 - W t - 1 kWh = 0,3015 zł - od godz. 13 - 15

N t - 1 kWh = 1356 zł - od godz. 22 - 6 rano

W pozostałych godzinach tj. od 15 — 22 obowiązuje taryfa wyższa.

Beskidzka Energetyka wprowadziła ekopremium (ulgę w opłatach) w taryfie G - 12 c dla tych, którzy posiadają licznik dwucyfrowy i mają zawartą umowę na niższą taryfę od godz. 13 - 15 i 22 - 8 rano w okresie letnim oraz godz. 21 - 7 rano w okresie zimowym.

Do taryfy G 12 c (ekopremium — o przedłużonej strefie czasowej nocnej oraz cenach i stawkach odpowiadających grupie taryfowej G 12, przy poborze energii elektrycznej opłaty nie będą wyższe niż w grupie taryfowej G 12). Do tej grupy kwalifikuje się odbiorców ujętych w powyższym punkcie, jeśli:

a) w okresie ostatnich 6 miesięcy terminowo regulowali należność za energię elektryczną i nie są zadłużeni w stosunku do przedsiębiorstwa energetycznego,

b) uzyskali warunki przyłączenia,

c) zawarli stosowną umowę z przedsiębiorstwem energetycznym.

Opłatę przesyłową zmienną kalkuluje się w oparciu o iloczyn mocy przyłączonych odbiorników, czasu ich przyłączenia i obowiązującej jednostkowej stawki opłaty przesyłowej zmiennej. Opłatę przesyłową stałą wylicza się w oparciu o iloczyn mocy

6

 ZIEMIA
SUSKA

przyłączonych odbiorników i jednostkowej stawki opłaty przesyłowej stalej.

Najbardziej kontrowersyjnym faktem jest wprowadzenie w taryfie C 11 opłat abonamentowych zmiennej przesyłowej (w zależności od wielkości zabezpieczeń przedlicznikowych), której stawka bez względu na zużycie energii elektrycznej pozostanie stała.

W ostatnim zarządzeniu Prezes Beskidzkiej Energetyki informuje o wstrzymaniu do końca maja br. pobierania opłat za zmianę grupy taryfowej, celem umożliwienia odbiorcom zgłoszenia do Zakładu Energetycznego zmian w zakresie dostosowania zabezpieczeń przedlicznikowych oraz układów pomiarowych do realnych potrzeb.

Energetyka prosi również (w miarę możliwości) o uregulowanie sytuacji prawnej posiadanych liczników — tj. o przeprowadzenie umowy z nieżyjącym na obecnego właściciela licznika. Tuż przed wydaniem tego numeru „ZS”, dowiedzieliśmy się, że powyższa taryfa ma ulec zmianie, o czym będziemy Państwa na bieżąco informować.

B. Woźniak

ZA MIESIĄC MATURA...

cd. ze str. 1

Dla przyszłych maturzystów trudniejsze wydają się egzaminy pisemne niż ustne. „*Język polski to jeszcze może jakoś przejść*” — mówi Aśka. *Wystarczy znać kanon obowiązujących lektur i zasady ortografii*. A na jakie tematy liczą tegoroczni maturzyści? „*Pewnie jak zwykle będzie coś z romantyzmu i współczesności*” — mówi Jola. *Tego, że będą tematy wypracowań zahaczające o te epoki można być pewnym.*”

Przyszli maturzyści sami wybierają drugi przedmiot zdawany pisemnie. Motywy podjęcia tej decyzji są różne. „*Zdecydowałem się zdawać matematykę, a nie historię*” — mówi Tomek. *Na egzaminie pisemnym z historii nie tylko trzeba wykazać się wiedzą, ale należy też ułożyć jakiś schemat pracy i zadbać o jej estetykę, a ja gdy się śpieszę piszę okropnie. Myślę, że na egzaminie z matematyki będzie o wiele łatwiej pod tym względem, no i moja praca będzie nieśle wyglądać.*” Z kolei Ania liczy na to, że „*na matematyce łatwiej jej będzie uzyskać „pomoc koleżeńską”, niż na egzaminie z historii*”.

Agnieszka która zdaje historię tak tłumaczy swój wybór: „*Wiedza z tego przedmiotu będzie mi potrzebna na egzamin wstępny na studia prawnicze. Po co więc przykładać się teraz do matematyki a potem do historii?*”

Czy są jakieś sposoby na to żeby zdać bez problemów maturę? „*Oczywiście, że tak*” — odpowiada na moje pytanie Wojtek — *trzeba mieć szeroką wiedzę zdobywaną przez kolejne lata nauki. Ale tak szczerze mówiąc już od pierwszej klasy szkoły średniej uczeń powinien zdobywać wiedzę z myślą o maturze.* Inny sposób na zdanie matury zna Anka: „*Moje starsze koleżanki, które już studiuje twierdzą, że dziewczyna idąca na egzaminy maturalne musi mieć na sobie czerwoną bieliznę*” — mówi przyszła maturzystka. *Podobno jest to warunek niezbędny do zdania matury.*” Z kolei Mariusz uważa, że „*to czy ktoś zda czy nie to tylko kwestia szczęścia. Po prostu: albo „siądą” komuś tematy czy zadania albo nie*”.

Tego właśnie szczęścia życzę wszystkim przyszłym maturzystom. Oby w maju było jak najmniej osób, które będą mówily, że „znów za rok matura”...

E.P.

SPACERKIEM PO SUCHEJ

W nieszczęśliwym miejscu został usytuowany przystanek MPK w miejscu gdzie od ul. Mickiewicza odgałęzia się ul. Krzeszowiaków. Obniżenie terenu w tym miejscu i brak odwodnienia sprawia, że w czasie opadów deszczu zbierają się tam ogromne kałuże wody, w które wjeżdżają samochody sprawiając nieprzyjemny prysznic pasażerom oczekującym na autobus.

W okolicy Szkoły nr 2 przy przejeździe kolejowym znajduje się fosa, która odstrasza przechodniów wydobywającymi się z niej „zapachami”. Także jej widok nie napawa optymizmem. Coś z tym trzeba zrobić, tym bardziej, że smród ten dochodzi do przebywających w szkole uczniów i nauczycieli.

Jak informują nas kierowcy, często zdarza się, iż patrolowe wozy policyjne często poruszają się po mieście z prędkością ok. 30 km/h, także w godzinach szczytu. O ile w nocy jest to zupełnie zrozumiałe, o tyle podobne praktyki w dzień, kiedy ruch, jak wszyscy wiemy, jest naprawdę duży, utrudniają sprawny przejazd przez miasto. Ul. Mickiewicza, główna arteria komunikacyjna miasta, jest poprzecinana licznymi przejściami dla pieszych i skrzyżowaniami, co uniemożliwia wyprzedzanie i kierowcy, o ile nie chcą przekroczyć przepisów, zmuszeni są również poruszać równie powoli. Przy okazji, aż prosi się, by po raz kolejny zwrócić uwagę na konieczność instalacji sygnalizacji świetlnej, która usprawniłaby ruch i zwiększyła bezpieczeństwo drogowo w naszym mieście.

Na trawniku pomiędzy bocznym boiskiem MKKS „Babia Góra” a ul. płk. T. Semika znajduje się studzienka kanalizacyjna, już od dłuższego czasu niewystarczająco zabezpieczona. Kilka tygodni temu jej pokrywa był do tego stopnia odsunięta, że zupełnie realnym niebezpieczeństwem dla przechodniów było wpadnięcie do środka, co groziło w najlepszym przypadku złamaniem nogi. Obecnie pokrywę przesunięto na tyle, że chroni ona przed przypadkowym wypadkiem, nie jest jednak umocowana i w każdej chwili można ją łatwo odsunąć. Należy jak najszybciej rozwiązać ten problem, zwłaszcza że wspomniana studzienka mieści się w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły Podstawowej nr 1 i każdego dnia przechodzą obok niej setki dzieci i mieszkańcy Osiedla Na Stawach.

(Red.)

Dziękuję p. Katarzynie Rejowskiej oraz Policji w Suchej Beskidzkiej za ujęcie sprawców kradzieży z samochodów w dniu 17 marca 1999 r.

A.Rzepka

Stowarzyszenie na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską

PRZED WSZYSTKIM INFORMACJA

Jedni się cieszą, inni — boją, ale na dobrą sprawę nikt dokładnie nie wie, co naprawdę nas czeka. Chodzi oczywiście o coraz bardziej przybliżający się termin przyjęcia Polski do Unii Europejskiej. Przeciwnie zorientowany obywatel III RP domyśla się, że czekają nas ogromne zmiany, ma nadzieję, że brukselska kasa nie poskąpi nam euro, ale szczegółowe rozwiązania są już dla niego wielką niewiadomą. Co gorsza, nie najlepiej w tych szczegółach orientują się także przedstawiciele władz różnego szczebla, a więc ci, którzy powinni informować społeczeństwo, inicjować zmiany i dbać o to, by już na etapie przygotowań do zjednoczenia ze strukturami europejskimi wyciągnąć z przyszłego członkostwa jak najwięcej korzyści.

Trudno jednak za ten stan winić np. władze lokalne, zwłaszcza w małych miejscowościach, bo mimo istnienia centralnych struktur zajmujących się naszą integracją z Unią Europejską, żadna z nich nie dorobiła się jeszcze jasnej i spójnej polityki informacyjnej. Powstanie takiej polityki zapowiada, co prawda, Komitet Integracji Europejskiej, ale póki co tylko hobbyści są w stanie zgromadzić jakieś rzetelne informacje, rozproszone w różnych instytucjach. W sukurs spieszą jednak organizacje pozarządowe, które lepiej niż inne struktury orientują się w rzeczywistych potrzebach społeczności lokalnych.

5 kwietnia 1998 roku w wojewódzkim jeszcze wtedy Tarnowie powołane zostało Stowarzyszenie na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską. Była to wspólna inicjatywa parlamentarzystów, wojewodów, samorządowców oraz reprezentantów różnych dziedzin gospodarki z Polski południowo-wschodniej. Jak sama nazwa wskazuje, celem Stowarzyszenia jest przygotowanie regionu, a zwłaszcza samorządów, do aktywnego włączenia się w proces przygotowań do integracji z Unią. - *Naszym celem nie jest prowadzenie pro-unijnej propagandy* - mówi prezes Stowarzyszenia Krzysztof MASIUK. - *Chcemy przede wszystkim rzetelnie informować o korzyściach i problemach związanych z integracją oraz pomagać w procesie dostosowania.*

Dróg prowadzących do tego celu jest kilka. Po pierwsze - informacja, której wszystkim tak bardzo brakuje, a także działania edukacyjne i promocyjne. Dotyczy to także, a może przede wszystkim, instytucji administracji rządowej i samorządowej, która niejako z urzędu musi torować nam drogę do zjednoczenia. W związku z tym Stowarzyszenie oferuje szeroką pomoc w dziedzinie doradztwa i poradnictwa, organizuje sesje naukowe i seminaria z udziałem najwybitniejszych specjalistów w ramach „Programu Gmina 2001”, który ma przygotować urzędy gmin i pracowników samorządowych do pracy w zjednoczonej Europie. Ponadto Stowarzyszenie pomaga przy wskazywaniu dostępnych źródeł finansowania z Unii Europejskiej oraz innych funduszy pomocowych na rozwój infrastruktury gminnej, restrukturyzację gospodarki wiejskiej, rozwój agroturystyki, rozwój małej i średniej przedsiębiorczości oraz realizację inwestycji ekologicznych.

Tylko w styczniu i lutym w seminariach Stowarzyszenia na temat środków pomocowych i możliwości z nich skorzystania

wzięło udział 368 pracowników administracji samorządowej.

Drugą sferą działalności Stowarzyszenia jest inicjowanie działań na rzecz restrukturyzacji gospodarki wiejskiej, zmiany struktury agrarnej, rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości, poprawy stanu środowiska naturalnego. Są to jedne z najważniejszych spraw, z którymi przyjdzie się nam uporać bądź przed wstąpieniem do UE, bądź też w pierwszym okresie naszego w niej członkostwa. Stowarzyszenie chce również pomagać w pozyskiwaniu inwestorów strategicznych dla regionu. W ubiegłym roku Stowarzyszenie zorganizowało m.in. I Małopolsko-Ukraińskie Forum Gospodarcze, I Małopolsko-Austriacko-Niemiecką Konferencję Ekologiczną, Małopolską Misję Przedsiębiorców do Jaworowskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Powyższa wycieczka brzmi dość ogólnie, ale po półrocznej działalności Stowarzyszenia na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską bez trudu można mówić o wielu konkretnych. Jednym z nich jest fakt, że z tą młodą organizacją współpracuje już około 800 gmin z województw: świętokrzyskiego, małopolskiego, podkarpackiego, śląskiego i lubelskiego.

(MAT)

Po co nam ta Unia ?

JAK JEDNOCZYŁA SIĘ EUROPA

Wszystko wskazuje na to, że klamka zapadła i wejście Polski do struktur Unii Europejskiej jest już tylko kwestią czasu. Niezależnie od tego, czy w grę wchodzi wariant optymistyczny, czyli lata 2002-2004, czy też termin bardziej realistyczny, pewne jest jedno - na przystosowanie się do standardów europejskich mamy bardzo mało czasu. Na dodatek, poza wąską grupą specjalistów i polityków, większość rodaków ma o tym, co czeka nas po zjednoczeniu z Unią, bardzo mgliste pojęcie. Toteż reakcje na perspektywę integracji są przykładem odbijania się „od ściany do ściany” - czyli od hurra-optymizmu do irracjonalnego wręcz lęku. Rozpoczynamy więc krótki kurs wiedzy o Unii Europejskiej i o problemach, jakie wiążą się z naszym przystąpieniem do jej struktur.

Najpierw była II wojna światowa, która uświadomiła Europie, że tylko ścisła współpraca międzynarodowa może uchronić ludzkość przed powtórzeniem się podobnego koszmaru. Już w 1946 roku przywódca Wielkiej Brytanii Winston Churchill mówił o potrzebie stworzenia „ *pewnego rodzaju Stanów Zjednoczonych Europy*”. Co prawda nazwa ta się nie przyjęła, ale w tej samej dekadzie na naszym kontynencie powstało kilka organizacji, które stały się podstawą przyszłego zjednoczenia. Konkretnym impulsem stał się amerykański Plan Marschalla, czyli fundusz, przeznaczony na odbudowę zniszczonej wojną gospodarki europejskiej. USA zaoferowały pomoc wszystkim państwom europejskim, ale, jak wiadomo, przyjęły ją tylko kraje Europy Zachodniej. I dobrze na tym wyszły, bo dolary zza oceanu nie tylko przyspieszyły odbudowę i modernizację ich gospodarki, ale też spowodowały, że dla zarządzania tymi fundu-

8



ZIEMIA
SUSKA

szami utworzono w 1948 roku Organizację Europejskiej Współpracy Gospodarczej. W tym samym roku trzy kraje Beneluxu (Belgia, Holandia i Luksemburg) powołały unię celną, która stała się przykładem właściwej współpracy gospodarczej, a w 1949 roku powstała Rada Europy.

Prawdziwym początkiem europejskiej integracji był tzw. plan Schumana (ówczesnego ministra spraw zagranicznych Francji), dotyczący utworzenia wspólnego zarządu nad produkcją węgla i stali. Początkowo pomysł ten dotyczył tylko Niemiec i Francji, szybko poparty go jednak Włochy i kraje Beneluxu, czego efektem stało się podpisanie w kwietniu 1951 roku Traktatu Paryskiego. 10 sierpnia 1952 roku sześć krajów utworzyło Europejską Wspólnotę Węgla i Stali. W 5 lat później, zachęcona efektami dotychczasowej współpracy i widząc konieczność jej rozszerzenia, Szóstka podpisała 25 marca 1957 roku Traktaty Rzymskie, ustanawiające Europejską Wspólnotę Gospodarczą (EWG) oraz Europejską Wspólnotę Energii Atomowej. Celem nowo powstałych Wspólnot było wspieranie rozwoju gospodarczego i podwyższanie poziomu życia, utrwalanie pokoju oraz tworzenie „coraz silniejszej unii narodów Europy”. W tym czasie po naszej stronie „żelaznej kurtyny” już od ośmiu lat działała Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) z aż za dobrze znanymi nam efektami...

Europejska Wspólnota Gospodarcza, prócz szczytnych hasel, miała w programie przede wszystkim konkrety - wprowadzenie wspólnego dla wszystkich państw członkowskich rynku, stopniowe zbliżanie polityki gospodarczej i socjalnej oraz prowadzenie prac nad wzrostem stopy życiowej. A że, choć nie bez przeszkód, błędów i opóźnień, zamierzenia te faktycznie wprowadzano w życie, znajdujące się poza EWG kraje nabierały coraz większej ochoty na zjednoczenie się z pierwszą Szóstką.

(MAT)

JEDEN KOŚCIÓŁ I DWÓCH CIEŚLI, PIĘCIUSET NIEMCÓW I DWIE PARAFIANKI - CZYLI OBRAZ KRZESZOWA W ŹRÓDŁACH HISTORYCZNYCH

Bardzo często przeszłość małych miejscowości jest niezmiernie słabo udokumentowana. Jednak w przypadku Krzeszowa sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. Otóż zaledwie w dwóch źródłach - „Dziejopisie żywieckim” Andrzeja Komonickiego z 1704 roku oraz w dziele księdza Eugeniusza Janoty pt. „Wiadomość historyczna i geograficzna” z 1859 roku - odnajdujemy wiele ciekawych, a czasem wręcz niezwykłych wzmianek o przeszłości tej uroczej wsi.

Krzeszów w „Dziejopisie żywieckim” jest wzmiankowany wielokrotnie. Znajdujemy tam wiele szczegółowych informacji o przeszłości wsi i jej mieszkańcach. Przede wszystkim mamy więc dość dokładny opis związany z powstaniem kościoła parafialnego w Krzeszowie. Dowiadujemy się, że był to „św. Katarzyny Męczenniczki kościół farny (...) założony w 1615 roku pod górą Żurawicą w dekanacie zatorskim, (...) starszy niż suski.” Jego budowę rozpoczął cieśla nazwiskiem Babicki, a kontynuował ją niejaki Gracjan z Krzeszowa. Fundatorem kościoła był Piotr Komorowski; pierwszym plebanem osadzonym na parafii - ksiądz Maciej Dylowita, zaś jego następcą Krzysztof

Słaboszewski. Pamiątka poświęcenia kościoła obchodzona była w pierwszą niedzielę po św. Bartłomieju.

W styczniu roku 1635 „wielebni ojcowie kanonicy regularni laterańscy otrzymali ten kościół w swoją władzę”. Oni też 25 listopada 1655 roku wprowadzili tu Bractwo Przeświteń św. Anny.

W „Dziejopisie żywieckim” występują także informacje o dwóch znajdujących się w kościele dzwonach - wielkim z 1659 roku i mniejszym z 1664 roku.

Poza tym „Dziejopis” odnotował interesujące zapiski o dwóch parafiankach krzeszowskich. Jedna z tych zapisek mówi o tym, iż w jednym z kościelnych grobowców pochowana została niejaka Zofia Dobkówna, która mieszkała w szpitalu przy kościele. Zmarła ona 12 lipca 1663 roku. Niemniej jednak Dobkówna nie było jej rodzimym nazwiskiem, gdyż to, jak podaje „Dziejopis”, tała, ponieważ przed swoim ślubem uciekła z rodzinnego domu.

Ciekawa, oryginalna i bardzo dramatyczna jest też historia innej parafianki opisana przez „Dziejopisa”, Agnieszki Barankowiczowej. Otóż owa pani Agnieszka dnia 7 lutego 1698 roku została oskarżona o zabicie swego męża. Uczynić to miała w sposób bardzo okrutny, jako że śpiącego i niezbyt trzeźwego uderzyła drewnem w głowę, czym pozbawiła go życia. Następnie, jak podaje „Dziejopis”, porząbała ciało męża siekierą, potem je „w piecu w nocy spaliła i kości zagrzebała, i tłuszczem z niego w kaganku świeciła.” Za ten czyn została w Krzeszowie osądzona i ukarana przez obcięcie ręki, oraz ścięcie i spalenie jej samej. Być może w historii tej zawarte są echa mających miejsce w średniowieczu i w okresie kontrreformacji procesów czarownic, oskarżanych o zabijanie ludzi i w podobny sposób karanych. Zresztą równie niesamowite historie znajdujemy w Kronice Parafialnej Krzeszowa zapisane w XIX wieku.

Ponadto w „Dziejopisie żywieckim” mamy także wyjaśnioną etymologię nazwy Krzeszów. Otóż ma ona pochodzić od „Kzesanego lasu”, który niegdyś znajdował się na tym miejscu. Jest również wzmianka o małej rzeczce płynącej od Krzeszowa, a będącej dopływem Kukówki.

Natomiast pod rokiem 1566, a więc na długo przed założeniem kościoła parafialnego w Krzeszowie, mamy informację o pokonaniu przez pana Krzysztofa Komorowskiego Niemców napadających na poddanych krzeszowskich. A Niemców tych „była liczba koni 500”. Jak więc widać tereny te nie były wolne od niszczycielskich najazdów dużych oddziałów, niemniej jednak dbały o swe włości pan, jakim był zapewne Krzysztof Komorowski, potrafił sobie z nimi poradzić.

„Dziejopis” podaje także informację o Koźlu, wzniesieniu usytuowanym na północ od centrum Krzeszowa. Niegdyś miało to być bardzo niebezpieczne miejsce, gdzie często zdarzały się przypadki mordów dokonywanych na nieostrożnych podróźnikach. Wnioskować więc można, że Krzeszów i jego okolice nie należały do spokojnych i bezpiecznych terenów. A zatem można mniemać, że mieszkańcy byli ludźmi majątymi, skoro stawali się często ofiarami rabusiów.

Ksiądz Janota, autor „Wiadomości historycznej i geograficznej”, także był dość dobrze poinformowany w kwestii powstania kościoła parafialnego w Krzeszowie. Ponadto pisze także o drożynie prowadzącej „z Kukowa na Krzeszów do Śleszowic i Tarnawy” oraz o drożynie „od Osieleca na Łękowinę do Krzeszowa na drogę idącą od Myślenia do doliny nowotarskiej”.

Powyżej przedstawione informacje pochodzą jedynie z dwóch źródeł, ale ich bogactwo i różnorodność jest jak widać ogromna. Można więc sobie wyobrazić ile jeszcze ciekawych historii dotyczących Krzeszowa jest odnotowanych w innych zapiskach historycznych. Zapewne wiele wzmianek o Krzeszowie jest związanych z istniejącym tam niemal od początku XVII wieku kościołem. Mogą one stać się podstawą niezwykle ciekawej monografii wsi oraz parafii.

Anna Krzemińska

„WRÓĆ SIĘ DO PRZEDSZKOLA”

W dniu 22 marca 1999 r. w poniedziałek dzieci uczęszczające do Przedszkola Samorządowego w Suchej Beskidzkiej stanowczo i jednogłośnie stwierdziły, iż mają już dosyć zimy! Naucone doświadczeniami lat poprzednich wiedziały, iż nadeszcie wiosny musi poprzedzić obyczaj topienia Marzanny jako symbol pożegnania, a wręcz wypędzenia zimy. Nikt nie miał skrupułów; wszystkie dzieci ruszyły barwnym korowodem w stronę rzeki. Na czele tego pochodu maszerowali Tomek i Mateusz, którzy jako najprężniejsi przedszkolacy nieśli Marzannę. Nadchodził nieunikniony koniec panowania zimy. Przy śpiewie piosenek zwabiających wiosnę, radosnych i entuzjastycznych okrzykach domagających się jej nadejścia, „Marzanna poszła do rzeki”, a dalej - mamy nadzieję - że do morza. Słońce zaświeciło, uśmiechnęło się do dzieci i razem z nimi wróciło do przedszkola. Tam na przedszkolaków czekała już „pani wiosna”, która chcąc całkowicie wdać się w łaski dzieci, częstowała wszystkich lizakami. To nie koniec atrakcji tego dnia. Po krótkim odpoczynku dzieci z grup 4-6-latków wzięły udział w konkursie recytatorskim o tematyce ekologii. Wygłaszane wiersze przepelnione były smutkiem z powodu bezmyślnego niszczenia przyrody przez człowieka, a jednocześnie pełne pomysłów na ratowanie jej przez młode pokolenie. W trakcie konkursu, patrząc na wielkie zaangażowanie dzieci, na ich dziecięce zrozumienie dla problemu ekologii, nas jako wychowawców i nauczycieli napawała dumą myśl, że to my jako pierwsi zaszczerpiliśmy tym młodym obywatelom zasady życia w zgodzie z naturą. Mamy nadzieję, iż zasiane w przedszkolu ziarenka odpowiedzialności za przyrodę będą w późniejszych latach pielęgnowane przez nauczycieli na kolejnych szczeblach nauczania oraz przez rodziców, aby w przyszłości owocować. W konkursie wyróżnione zostały dzieci: Kasia Pająk, Michałek Dobija, Karolina Pochopień, Michałek Fałowski, Kasia Maciejowska, Kasia Kościelniak. Gratulujemy.

Bożena Pająk

WIADOMOŚCI Z USC

W marcu 1999 r. sporządzono: 2 akty małżeństwa, 94 akty urodzeń, w tym 9 aktów dotyczyło dzieci, których rodzicami są mieszkańcy Suchej Beskidzkiej, 23 akty zgonu, w tym 7 aktów dotyczyło mieszkańców naszego miasta.

A. Roman

PRZYSŁOWIA NA KWIECIEŃ

*"Jedź w wiosnę mało, chcesz żyć cało;
jedź co chcesz w zimie, ale przy winie."*

*"W niedzielę kwietną dzień jasny,
jest to dla lata znak krasny."*

Miejska Biblioteka Publiczna Filia - Role

z a p r a s z a

poniedziałek,
środa, — 12.00 - 17.00
piątek

informacja telefoniczna: 874-29-87



- 997 -

PREWENCJA KRYMINALNA

Wydział Prewencji Komendy Powiatowej Policji
w Suchej Beskidzkiej
i n f o r m u j e :

Gdy nikogo nie ma w domu

Na takie okazje czekają złodzieje !!

- Zabezpiecz swoje mieszkanie przy pomocy różnorodnych urządzeń technicznych
- Jeśli w Twoim domu nie ma jeszcze domofonu, namawiaj sąsiadów na tę inwestycję
- Nigdy nie chwal się swoim bogactwem. Nie pokazuj sejfów, schowków nawet najbliższemu znajomym - mogą okazać się zbyt „rozmowni” w nieodpowiednim towarzystwie
- Staraj się nie przechowywać dużych sum pieniędzy w domu. O wiele bezpieczniej trzymać je np. w banku
- Jeśli codziennie operujesz dużą gotówką - zamontuj w mieszkaniu specjalne sejfy
- Zrób co najmniej dwa egzemplarze spisu cennych przedmiotów znajdujących się w Twoim mieszkaniu, odnotowując ich numery fabryczne, rodzaj, markę, wartość i cechy charakterystyczne. Jeden egzemplarz przechowuj w domu, a drugi noś zawsze przy sobie
- Sfotografuj dzieła sztuki, biżuterię i inne przedmioty znacznej wartości
- Ubezpiecz swoje mieszkanie. Nie licz na szczęście. Włamanie jest przykrym wstrząsem. Firma ubezpieczeniowa zrekomensuje przynajmniej Twoje straty materialne.

ZAPAMIĘTAJ !!!

Jeśli wychodzisz z domu - zamknij wszystkie okna, wywietrzniki, balkon i drzwi. Takie zachowanie musi stać się nawykiem wszystkich domowników. Jeśli zgubiłeś klucze - wymień wszystkie zamki na nowe. Jeśli wychodzisz wieczorem z domu - zostaw w pokoju zapalone światło. Na czas wyjazdu wartościowe przedmioty powierz osobom godnym zaufania. Przed wyjazdem poproś sąsiadów o opiekę nad Twoim mieszkaniem.

Zaproponuj im, aby:

- wyjmowali z drzwi i skrzynki pocztowej wszelkie kartki i korespondencje,
- przynajmniej raz dziennie na określony czas zapalali światło w pokoju lub włączyli telewizor,
- otwierali okna, odsłaniali je i zasłaniali (sprawiali wrażenie, że domownicy są w domu).

BĄDŹ DOBRYM SĄSIADEM !!

- reaguj na wszelkie hałasy na klatce schodowej, w mieszkaniu obok, za oknem,
- zwracaj uwagę na osoby przebywające na schodach, pod drzwiami sąsiadów,
- jeśli zauważysz, że przy samochodzie sąsiada kręcą się podejrzani ludzie — powiadom go lub wezwij Policję,
- jeżeli wyjeżdżający na wczasy sąsiedzi proszą Cię o opiekę nad mieszkaniem — nie odmawiaj; nawet gdy wydaje Ci się to zbyt kłopotliwe; Ty też chcesz, a nawet musisz czasami wyjechać,

zawsze gdy coś Cię zaniepokoi w zachowaniu obcych w pobliżu Twojego domu, porozmawiaj o tym z sąsiadami - nie ośmieszysz się, wręcz przeciwnie - poczują się zobowiązani zatroszczyć się również o Twoje mienie.

Opracowanie: mł. asp. Małgorzata Przerzywacz



ZAPROSZENIE DO STRZELANIA



Komendant Komendy Powiatowej Policji
w Suchej Beskidzkiej
i Prezes Zarządu Rejonowego Ligi Obrony Kraju
w Suchej Beskidzkiej

ZAPRASZAJĄ

wszystkich mieszkańców miasta do wzięcia udziału
w zawodach strzeleckich
o PUCHAR KOMENDANTA POLICJI

Zawody odbędą się 8 maja 1999 r. o godz. 9.00 w Kamienio-
łomie Jasnochowa. Strzelanie konkursowe poprzedzane jest 3
strzałami próbnymi. Odbywać się będzie ono z broni sportowej
kbks, postawa strzelecka - leżąc bez podpórki, odległość - 25 m.
Klasyfikacja zespołowa i indywidualna.

Zawodnicy uiszczają opłatę startową w wysokości 1,50 zł -
młodzież ucząca się i 2 zł - pozostali.

ZAPRASZAMY



- 998 -

Kończy się pierwszy kwartał 1999 r. Tradycyjnie więc przed-
stawiamy statystykę działań ratowniczo-gaśniczych jednostek
straży pożarnych, tym razem już z terenu całego powiatu su-
skiego.

W analizowanym okresie strażacy PSP i OSP interweniowali
118 razy, a więc średnio co 18 godzin. Na ogólną liczbę 118
zdarzeń wystąpiło:

- 83 pożary,
- 32 miejscowe zagrożenia
- 3 alarmy fałszywe.

Ilość zdarzeń w poszczególnych gminach przedstawia się na-
stępująco:

Gmina	Pożary	Miejsc. zagr.	Alarmy fałsz.	Razem
Bystra-Sidzina	0	1	0	1
Budzów	2	2	0	4
m. Jordanów	6	3	0	9
g. Jordanów	7	3	0	10
Maków Podh.	41	6	1	48
Stryszawa	7	1	0	8
Sucha Beskidzka	11	10	0	21
Zawoja	6	2	1	9
Zembrzyce	3	4	1	8
Razem Powiat	83	32	3	118

Wysokość strat spowodowanych przez pożary i miejscowe za-
grożenia oszacowano na 267,9 tys. zł, natomiast wartość urato-
wanego mienia wyniosła 651 tys. zł. Niestety początek roku
był tragiczny, podczas pożaru w Zawoi Podpolice śmierć po-

niosła 1 osoba. Podczas wypadków 22 osoby zostały ranne, z
czego 18 podczas wybuchu autoklawu w S.C. Rajdimpex. Naj-
bardziej znaczący wpływ na ilość działań straży pożarnych mia-
ły coroczne akcje bezmyślnego wypalania traw. Tylko w marcu
gaszono 57 takich pożarów. Dzięki ciężkiej pracy i zaangażo-
waniu strażaków ochotników i JRG udało się zapobiec pożarom
lasów i szkółek. Niestety na pogorzelsku pozostały spalone
gniazda lęgowe licznych gatunków ptaków, szkielety gadów
i płazów. Niepokojący jest fakt, że w tym przypadku rokroczna
akcja propagandowa nie przynosi żadnego skutku. Przyzwycza-
jenia, bezmyślność i błędna wiedza rolnicza są silniejsze od
jakichkolwiek zakazów. Łąki gaszone z mazurem są podpalane
na nowo. Przypominamy:

- w lasach i na terenach śródleśnych, na obszarze łąk, torfo-
wisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od
granicy lasów jest zabronione wykonywanie czynności
mogących wywołać niebezpieczeństwo pożaru, a w szcze-
gólności:
- a) wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślin-
nych,
- b) rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego
celu przez właściciela lub zarządcę lasu,
- c) palenie tytoniu, z wyjątkiem dróg utwardzonych i miejsc
wyznaczonych do pobytu ludzi;
- wypalanie słomy i pozostałości roślinnych na polach jest
dopuszczalne w odległości co najmniej 100 m od zabudo-
wań, miejsc ustawienia start i stogów, lasów oraz zboża na
pniu, przy zapewnieniu stałego nadzoru miejsca wypala-
nia oraz w sposób nie powodujący zakłóceń w ruchu dro-
gowym;
- organy samorządowe mogą wydać całkowity zakaz wypo-
alania traw i innych pozostałości roślinnych.

Dowódca J R-G Komendy Powiatowej P S P
kpt. inż. Piotr Harańczyk

ZWIĄZEK INWALIDÓW NARZĄDU RUCHU „BESKIDY”

informuje

W związku z licznymi zapytaniami i interwencjami, w spr-
awie zaopatrzenia ortopedyczno-rehabilitacyjnego, wychodząc
naprzeciw osobom niepełnosprawnym uprzejmie informu-
jemy wszystkich zainteresowanych pacjentów Śląskiej,
Małopolskiej oraz Branżowej Kasy Chorych, o możli-
wości realizacji wniosków na sprzęt ortopedyczno-re-
habilitacyjny, wystawianych przez lekarzy specjalistów a re-
fundowanych przez w/w Kasy Chorych w następującym
asortymencie:

- aparaty szynowo-tulejowe,
- buty ortopedyczne,
- podpórki, kule, laski, wózki inwalidzkie,
- pielucho-majtki, gorsety, sznurówki miarowe, pasy
brzuszne przepuklinowe jedno- i dwustronne,
- protezy tymczasowe, plastikowe i drewniane,
- pozostały sprzęt zalecany przez lekarzy a nie ujęty w ogło-
szeniu.

W powyższy sprzęt zaopatrzyć się można w sklepach
firmowych Zakładu Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego w
Bielsku-Białej przy ul. Starobielskiej 11, oraz 1 Maja 16a.

Wszelkiej informacji na ten temat udziela P. Stani-
sław Klimezyk pod nr. tel. 033/812-37-07.



**ZIEMIA
SUSKA 11**

8. Jeleń.

Jeleń to szlachetne, rącze zwierzę o wspaniałym porożu. Uchodzi za króla naszych lasów i stanowi o ich uroku. Wokół niego narosło ogromnie wiele mitów, opowieści i legend. Związane z nim są także czary i zwyczaje ludowe. W walce jelenia ze swoimi rywalami starożytność widziała obraz walki między światłością a ciemnością, między potęgami dobra i zła, a w jego rogach - obraz promieni świetlnych. Pismo św. w dwóch miejscach mówi metaforycznie o rogach mając na myśli promienie światła. Z symboliką światła związaną z porożem jelenia łączy

pelen żyłatek, co ma wyrażać, że woda chrzcielna jest źródłem życia. Chociaż jelenie pijące u źródła są przede wszystkim symbolem Chrztu, to jednak można je także interpretować jako wyraz tęsknoty za źródłem życia obecnego w świętej Eucharystii.

9. Stoń i kość słoniowa.

Długowieczność słonia, który podobno może żyć sto lat, sprawiła, że starożytność uważała go za symbol wieczności. Na monetach macedońskich wybijano jego wizerunek z napisem

ZWIERZĘTA W SYMBOLICE CHRZEŚCIJAŃSKIEJ (4)

się wyobrażenie o zwycięzcy, wybawicielu, obrońcy, przywódcy i przewodniku zmarłych. Różne symboliczne interpretacje jelenia przewyższa jednak ta, która upatruje w nim wroga węży i stanowi o jego pozycji w symbolice chrześcijańskiej. Starożytni przyrodnicy opowiadają, że jelenie potrafi wytopić węże w ich kryjówkach, wypędzić je stamtąd swoim oddechem, rozdeptać kopytami i pożreć. Ich jad zaś wywołuje w nim palące pragnienie. Bieży więc do źródła, a woda, którą spragniony pije, zapobiega złym skutkom jadu. Istotnie, amerykański jelenie, żyjący w stanie Wirginia, ściga grzechotniki i je rozdeptuje. Jednak legenda o jeleniu pożerającym węże nie odpowiada prawdzie, choć jest wykorzystywana w symbolice chrześcijańskiej. Św. Augustyn w jednej z homilii mówi: „Posłuchaj, co mówi się o jeleniu. Zabija on węże, a po ich zglądzeniu rozpala go jeszcze większe pragnienie. Po zabiciu węża jeszcze szybciej biegnie do źródeł. Węże to twoje wady. Spójrz na węże nieprawości, wtedy bardziej będziesz pragnął źródeł prawdy. U Boga jest źródło życia, źródło niewyczerpane (...) Biegnij do źródła, pożądamy źródła. Ale nie byle jak, nie jak byle jakie stworzenie, biegnij jak jelenie, to znaczy nie opóźniaj się w biegu, biegnij rączo, żywo pożądamy źródła.” Stary Testament wielokrotnie mówi o jeleniu, najczęściej ze względu na jego rączość i lekkość, z jaką skacze po pagórkach. Proroctwo odnosi je do tajemniczego przyjścia Oblubienicy - Mesjasza albo do duchowych dążeń i pragnień sprawiedliwego. Szczególne znaczenie, ze względu na wyrazistość, z jaką mówi o tęsknocie do Boga i ze względu na zastosowanie w liturgii chrzcielnej ma tekst Psalmu 42,2: „Jak łania pragnie wody ze strumienia, tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże.” Miejsce to i jemu podobne Ojcowie Kościoła odnoszą do Chrystusa albo do jego wyznawców. Na przykład tekst z Księgi Pieśni nad Pieśniami: „Oto on! Oto nadchodzi! Biegnie przez góry, skacze po pagórkach. Umilowany mój podobny do gazeli, do młodego jelenia!”. Papież Grzegorz Wielki tak komentuje ten fragment: „Cóż ma oznaczać to skakanie? Słowo (tzn. Chrystus) skoczyło z nieba w łono dziewicy, zaś z łona matki na drzewo (krzyża), skoczyło z drzewa do królestwa zmarłych, stamtąd znowu w górę na ziemię przez Zmartwychwstanie - i znowu skoczyło z ziemi do nieba. Usiadło po prawicy Ojca, jednak znowu przyjdzie w chwale.” Jelenie u wodopoju to symbol chrztu. Można je odnaleźć we wszystkich starożytnych chrzcielnicach. Na mozaice podłogowej w kaplicy chrzcielnej w Salonie można odczytać wspomniany wyżej wiersz z Psalmu 42,2 umieszczony nad dwoma jeleniami pijącymi z jednego źródła. Podobnie jelenie ozdabiają pomieszczenia chrzcielne w Pesaro, w Walencji we Francji, w Neapolu itd. Na mozaice w bazylice laterańskiej dwa jelenie wraz z owieczkami piją z czterech źródeł, wypływających z podnóża krzyża i zlewających się w mistyczny strumień Jordanu

„aeternitas” (wieczność). Starożytni ludy używały słoni do celów wojennych: umocowywano na ich grzbietach drewniane wieże wyposażone w maszyny bojowe mieszczące kilku żołnierzy. Przedstawienia słonia w sztuce są rzadkie. Na jednym z omatów w Göss koło Leoben, a także na obrusie ołtarzowym, pochodzącym z dawnego kościoła benedyktynów św. Wita w Mönchengladbach wyróżniają się oprócz innych wizerunków zwierząt, słonie z wieżyczką na grzbiecie, które być może wyobrażały cnotę mądrości, w walce zbrojnej przeciw potężnej słońsi, uzyskiwanej z długich siekaczy słonia. Jest ona lśniąco biała, gładka i niezmiernie trwałą. Korneliusz a Lapide powiada, że Najświętsza Maria Dziewica jest „Wieżą z Kości Słoniowej” (wezwanie w litanii loretańskiej do NMP) ze względu na blask Jej czystości i nieugiętej wytrwałości oraz z tego względu, że jak kością słoniową zabija wroga, to tak Niepokalanie Poczęta odnosi zwycięstwo nad wężem - szatanem, wrogiem ludzkości.

Henryk Kubasiak

Stanisław Paleczny

BESKID

*Tu w Beskidzie mój dom i ziemia,
tu wyrastałem jak buk twardy,
Tu w Beskidzie rodzilem marzenia
i tu pragnąłem być bardem.*

*Tu Leskowiec czapą mnie wita,
tam Żurawnica kusi wdziękiem,
tu złocieniec spod skały wykwita,
tu mchy się ścielą mi miętko.
Tu Skawa kapryśna, lecz piękna,
od Babiej niosąca mi wieści,
calując po drodze zakręty
ze skalami czule się pieści.
Tu grapy szczyrbate, wysokie,
tu droga biegnąca wraz z rzeczką,
te lasy, urwiska, potoki
każdego czarem urzeką.
Tu w Beskidzie mój dom i życie,
tu się ojczyste strony święcą,
tu się wzmaga w moim sercu bicie,
tu mi dni ptakiem tak lecą.
Tu w Beskidzie mój dom i ziemia,
tu ludzie bliscy, tu są bracia,
tu dla mnie każde ptaszę śpiewa,
tu żyć w radości czy w płaczu.*

ALEKSANDER STARZEŃSKI — MARIAN JASIŃSKI



Aleksander Starzeński i Marian Jasiński byli serdecznymi przyjaciółmi. Znałem ich obojgu, ale bardziej Jasińskiego, chociażby z tego powodu, że aktywna działalność Aleksandra Starzeńskiego obejmowała tylko pięćdziesiąt lat. Krótką biografię M. Jasińskiego opisałem w Słowniku Biograficznym Żywiecczyzny w tomie drugim. Podobną biografię Al. Starzeńskiego przesłałem do tomu trzeciego tego rocznika.

Aleksander Starzeński urodził się w Szwajcarii (Davos) w dniu 6 kwietnia 1917 roku jako syn Aleksandra i Romelii z domu Rutgers. Pochodził z rodziny hrabiowskiej, która posiadała majątek w Kresach Wschodnich. Majątek ten po roku 1920 rodzina utraciła. Ojciec chorował na płuca i przebywał w Davos, by skutecznie leczyć chorobę. Tam poznaje swoją przyszłą żonę, która jest Holenderką. Z małżeństwa tego wkrótce przychodzi na świat Aleksander, a następnie Zbigniew.

Po śmierci ojca matka z synami przyjeżdża do Suchej na początku lat 30-tych, gdzie otrzymują od hr. Tarnowskiego dom (po dr. Gawliku) oraz opiekę. Aleksander mieszka w Krakowie i uczęszcza do gimnazjum oo. Pijarów, po ukończeniu którego rozpoczyna studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Studia przerywa wojna. W czasie okupacji pracuje początkowo jako pracownik umysłowy w nadleśnictwie Jeleśnia-Hucisko. Po roku 1942 przeniósł się do nadleśnictwa w Beskidzie Niskim, skąd przedostał się przez Słowację do Węgier. Tam przebywa u krewnych, a po wyzwoleniu pracuje krótko w cegielni. W roku 1945 wraca do Suchej i kontynuuje studia w Uniwersytecie Jagiellońskim. Matka sprzedaje dom Edwardowi Fortunie i wyjeżdża do Holandii. Brat Zbigniew ginie w Alpach Austriackich. Aleksander Starzeński pozostaje na stałe w Suchej, przyjaźni się z rodziną Jasińskich i wspólnie z nimi organizuje bardzo mocną sekcję turystyczno-narciarską. Pracuje również ofiarnie w Polskim Związku Narciarskim, będąc przez szereg lat aktywnym członkiem Komisji Sportowej. Należał do wyróżniających się działaczy w dziedzinie turystyki i narciarstwa. Był m.in. inicjatorem budowy skoczni narciarskiej w Suchej. Pracuje krótko w Urzędzie Kultury Fizycznej w Wadowicach, a następnie w Krakowie. Zarząd Główny PZN powierza mu opracowanie regulaminów związku. Niestety nie doczekał wydania tej pracy. Zginął w dniu 14 kwietnia 1951 r. w czasie samotnej wycieczki narciarskiej na Babią Górę, którą doskonale znał. Krążyła plotka, że został zastrzelony przez czechosłowacką straż graniczną. Okoliczności śmierci były jednak inne. W słoneczny poranek kwietniowy wyszedł lekko ubrany ze schroniska na Markowych Szczawinach z nartami. Prawdopodobnie by nie tylko pojeździć na nartach, ale odnaleźć jakąś rzecz, którą zgubił poprzedniego dnia. Nie miał przy sobie żadnych dokumentów, co w tych czasach było bardzo podej-

rzane. Zatrzymany przez żołnierzy WOP został przez nich doprowadzony na strażnicę w Przywarówce i tam zwolniony dopiero w godzinach popołudniowych. Podobno w międzyczasie musiał rąbać drzewo na opał. Zdecydował się wracać do schroniska na Markowych Szczawinach „na skrót”, znalazł przecież tę górę doskonale. Niestety nastąpiło gwałtowne załamanie pogody, jak to w kwietniu bywa i organizm wychłodzony i prawdopodobnie wygłodzony odmówił posłuszeństwa. Nie należał też do ludzi o żelaznej kondycji. Został odnaleziony przypadkowo po blisko trzech dniach przez grupę turystów. Sytuację komplikował fakt, że leżał nieznacznie po stronie czechosłowackiej. Zwłoki sprowadzono do Orawskiej Polhory, tam posypano środkami konserwującymi i dopiero po licznych interwencjach przetransportowano przez Czarny Dunajec do Suchej, przetrzymując je w kaplicy (dzwonnicy) kościelnej do czasu uroczystości pogrzebowych.

W tytule połączyłem nazwiska Al. Starzeńskiego i M. Jasińskiego nie tylko z tego powodu, że byli przyjaciółmi. Marian Jasiński, urodzony suszanin (26 stycznia 1912 r.), którego rodzina od początku stulecia była znana i poważana w społeczności suskiej, był nie tylko zaangażowanym działaczem sportowym, ale również wyróżniającym się zawodnikiem i to nie tylko w sportach zimowych. Już przed II wojną światową startował jako narciarz, lekkoatleta, zawodnik piłki nożnej, kolarz, a nawet kajakarz. Jako znaczące osiągnięcia można by wymienić: 2. miejsce w skoku w dal w ogólnopolskich zawodach kolejarzy we Lwowie, 2. miejsce w skokach narciarskich za A. Krzeptowskiem w Makowie Podhalańskim, uczestnictwo w 1933 r. wspólnie z kolegami (Janem Spyrczyńskim i Władysławem Buchem) w patriotycznym spływie kajakowym z Suchej do Gdyni pod hasłem „Przez Polskę do morza”. Był zawodnikiem podstawowym drużyny piłki nożnej „Babia Góra” przed wojną i w pierwszych latach powojennych. Po okresie okupacji w 1945 r. to on wraz z żoną Izabelą są głównymi inicjatorami tworzenia sekcji narciarsko-turystycznej. Dzięki ofiarnej społecznej pracy takich działaczy, jak: Aleksander Starzeński, Barbara i Józef Zajęzkowie, Adam Gaździcki, Zdzisław Gruber, Tadeusz Kasprzycki, Kazimierz Skrbeński, Stefan Targosz, Władysław Targosz, Bolesław Bańdura, Stefan Bańdura, Zbigniew Łukasiewicz, Stefan Bucala, Tadeusz Gawron, Tadeusz Kotapka i wielu innych powstaje sekcja turystyczno-narciarska, która w 1948 r. zdobyła 1. miejsce w Ogólnopolskim Współzawodnictwie Związku Narciarstwa Polskiego. Jest organizatorem lub współorganizatorem kursów sędziowskich, przewodników beskidzkich, zlotów turystycznych i zawodów wędkarskich. Przez wiele lat nie było imprezy sportowo-turystycznej w Suchej, by Marian Jasiński nie był ich organizatorem lub aktywnym uczestnikiem.

cd. na str. 16

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ ZIEMI



W naszych wsiach i miasteczkach coraz ładniej i czystiej. Z problemem śmieci władze i mieszkańcy starają się uporać w różny sposób. Oto jeden z nich ...
Przykłady z gminy Stryszawa.

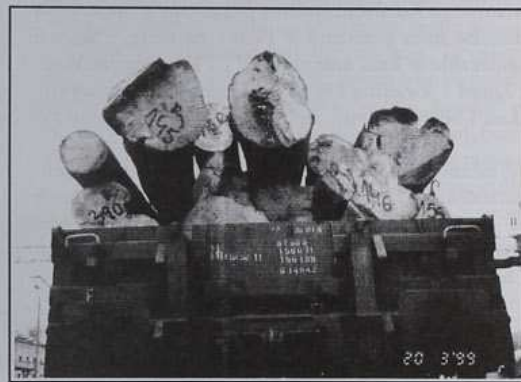


„ZIEMIA SUSKA” nr 6 i nr 7 z 1998 r. w rubryce „Spacerkiem po Suchej” oraz notatce „URZĘDY W DZIAŁANIU” podjęła temat terenu znajdującego się pomiędzy torrem kolejowym, a szosą koło Szkoły Podstawowej nr 2 w Suchej Beskidzkiej, przez który przepływa coraz bardziej zanieczyszczona i cuchnąca struga wodna. Uregulowanie i oczyszczenie ciegu ciągnie się od 1995 r. Potęga naszej prasy spowodowała, że jeszcze w lecie 1998 r. obcięto zarośla ozdabiające i osłaniające ten bagnisty obszar. Obcięte pnie, gałęzie i konary pozostawiono w wodzie, na poboczach drogi i toru kolejowego. I na tym zakończyła się sprawa tego zlewiska nieczystości i wysypiska śmieci ...

POKÓJ

*Policz -
Ile uśmiechów?
Ile serca drgnień?
Ile ci jeszcze pozostało kroków?
Ile nad tobą rozbłyśnie słońce?
Mimo, że pokój.
Pomyśl! -
Ile ci zostało nieskażonych wód?
Ile na niebie prawdziwych obłoków?
Ile na zawsze
utraconych gleb?
i cóż, że pokój?*

KAZIMIERZ SEKUŁA



Utrzymanie zasobów przyrody: surowców mineralnych, wody, powietrza, gleby, świata zwierzęcego i roślinnego, a zwłaszcza zasobów leśnych, dotyczy zasadniczych elementów życia gospodarczego, posiada więc najistotniejsze znaczenie dla bytu człowieka.

WALERY GOETEL



Potok Paleczka w Zembrzycach. Wpływają do niego kanałem nieczystości z garbarni. Niestety roznoszącego się wokół zapachu nie udało się utrwalić na zdjęciu. Paleczka, jak wiadomo wpływa do Skawy.

FOTOREPORTAŻ OPRAC. HELENA MAŁYSIAK
ZDJĘCIA: HELENA MAŁYSIAK

ALEKSANDER STARZEŃSKI - MARIAN JASIŃSKI

cd. ze str. 13

To on był inspiratorem zawodów narciarskich w Suchej już w pierwszą rocznicę śmierci swego przyjaciela. W tych czasach nie można było nazwać ich memoriałem hrabiego i zorganizowano je pod nazwą „O odznakę zjazdową”, ale intencja była oczywista. Zawody odbyły się w Suchej 14 kwietnia 1952 r., tj. dokładnie w pierwszą rocznicę śmierci Al. Starzeńskiego. Aż trudno uwierzyć, że w tym dniu był jeszcze śnieg w Suchej, ale to prawda. Protokół z tych zawodów posiada jeszcze pani Izabela Jasińska. Jeśli mnie pamięć nie myli, to był to okres Świąt Wielkanocnych. Marian Jasiński należał do tych, którzy konsekwentnie później organizowali zawody, by zachować pamięć o Aleksandrze Starzeńskim. Nie nazywano ich początkowo jego imieniem, robiono Puchar Babiej Góry, później Puchar Babiej Góry i Memoriał Starzeńskiego, wreszcie Memoriał Starzeńskiego.

Marian Jasiński przez kilka lat pełnił funkcję Przewodniczącego Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej w Suchej. Na skutek choroby serca przeszedł w 1976 r. na rentę. Pracował jeszcze społecznie w kole emerytów, PTTK i związku Wędkarskim. Zmarł 1 kwietnia 1981 r. Był człowiekiem prawym, koleżeńskim i bezpośrednim. Sport i turystyka były jego żywiołem.

Postuluję zatem pod adresem organizatorów memoriału Aleksandra Starzeńskiego, by przekształcić go w memoriał dwóch przyjaciół — „Memoriał Mariana Jasińskiego i Aleksandra Starzeńskiego”. Gdyby razem stali na piedestale Aleksander i Marian, to byłoby na pewno zaszczytem dla tego pierwszego, że ma za towarzysza Mariana. I sądzę, że dla ludzi, którzy szczególnie nobilitują pochodzenie arystokratyczne nie byłoby to rażące, bo ród Jasińskich też godny i zasłużony. Wiele osób z takim nazwiskiem znajdziemy także w każdej encyklopedii.

Są ludzie, których historia łatwiej zachowuje w pamięci, a o innych zapomina. Dla Mariana była mniej łaskawa. Nie zabiegam już o nadanie nazwy ulicy w mieście im. Mariana Jasińskiego, jaką posiada już Al. Starzeński, bo z bilansem zasług dużo zasłużonych dla miasta zmarłych czeka w kolejce.

Andrzej Wągiel

W cieniu jodeł i świerków Wiersze suskich poetów

Ukazała się czwarta publikacja z serii „Biblioteka Suska”, wspólnego przedsięwzięcia wydawniczego Towarzystwa Miłośników Ziemi Suskiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Tym razem jest to tomik poezji suskich autorów. Przypomnijmy, że do tej pory ukazały się: „Narodziny miasta” J. Hampla, „Z dziejów państwa suskiego pod Babią Górą” J. Grzybka i „Książę Magura - suskie legendy, podania i opowieści”. Poniższy tekst jest przedrukiem wstępu z tomiku „W cieniu jodeł i świerków” (red.)

Tomik „W cieniu jodeł i świerków” to pierwszy drukowany zbiór poezji suskiej. Część zebranych tu wierszy Stefani Kaplanowej, Janiny Kożuchowskiej, Aleksandra Krzeszowiaka i Stanisława Pajaka zaczerpniętych zostało z opracowanego w masyzynopsisie zeszytu poetyckiego „Ziemia suska w poezji ludowej”. Przygotowali go do druku, w latach 1975 - 1978, działacze

Towarzystwa Miłośników Ziemi Suskiej i zarazem twórcy A. Krzeszowiak i S. Pająk.

Zeszyt poetycki był pokłosiem twórczości regionalnej grupy poetyckiej powstałej w Suchej Beskidzkiej w 1972 roku, a nazywanej przez samych poetów Sekcją Literacką „Wrzos”. Nie ukazał się jednak wówczas drukiem. Zarówno ze względów literackich jak i wydawniczych bardziej celowe wydaje się przedstawienie wyboru wierszy suskich w prezentowanej tu formie.

Sekcją Literacką „Wrzos”, oprócz wymienionych już osób, tworzyli: Władysław Zaremba i Kazimierz Gruca z Osielca, Katarzyna Gawronowa i Józef Kosowski z Suchej, Anna Adamek z Budzowa i już w latach osiemdziesiątych Jerzy Henryk Harasimczyk z Suchej. Wywodząc nazwę grupy od wrzosu, autorzy pragnęli podkreślić swój związek z naturą i z tą zimozieloną, kwitnącą pod koniec lata na liliowo, jedną z najbardziej charakterystycznych i ozdobnych krzewinek naszych łąk, polan i lasów. Jak pisał S. Pająk, jeden z jej założycieli i współtwórców: „Grupę naszą literacką tworzą ludzie w podeszłym wieku, w wieku jesieni, ale chcą oni być żywotni jak ów leśny, górski wrzos naszej ziemi”.

Przez wszystkie lata swego istnienia, od 1972 do 1985 roku, grupa „Wrzos” była filią Beskidzkiej Fraterni Literackiej „Gronie” im. Emila Zegadłowicza w Żywcu i pozostawała w sferze jej oddziaływań i częstych kontaktach.

Żywieckie „Gronie”, zwłaszcza w początkach swej działalności, w latach 1957-1960 tworzyli, w znacznej części, poeci wywodzący swe pochodzenie z ziemi suskiej: Henryk Bilka i Antoni Leśniak ze Stryszawy, Wilhelm Bartyzel z Zawoi, Stefania Kaplanowa i Stanisław Pająk z Suchej, Stanisław Paleczny z Tarnawy Dolnej i Katarzyna Gawronowa, której większa część życia upłynęła w Suchej.

Programowy wpływ grupy poetów żywieckich na Sekcję Literacką „Wrzos” zaznaczył się w aurze podobnego poetyckiego przeżywania życia na wspólnej, beskidzkiej ziemi poprzez pryzmat jednej kultury - kultury ludzi gór.

Poeci „Wrzосу” chociaż częściej w witrynie Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej i jego organie „Karcie Groni”, zapisali się na trwałe w historii kultury regionu swymi poetyckimi publikacjami zarówno pojedynczych wierszy jak i odrębnych tomików poezji. Z bliskich związków poetów żywieckich z poetami suskimi wyniknęła wydawnicza współpraca i tomiki poezji S. Kaplanowej „Oświęcimskie sekwencje” /1981/ oraz K. Gawronowej „Dziko Rózo” /1981/ i „Śpiwki spod Jasnej Góry” /1990/. Przez prasę ogólnopolską i wydawnictwa w rodzaju antologii i zbiorów poezji ludowej mają swój udział w kształtowaniu i ogólnym dorobku oryginalnej kultury ludowej tej części Beskidów.

Poeci z Suchej i ziemi suskiej utrwalili się w publicznej pamięci częstymi występami na spotkaniach, imprezach i innych uroczystościach regionalnych, poetyckich wiosnach i jesieniach. Miały one swój specyficzny urok i niepowtarzalną aurę. Oprawę muzyczną niektórym spotkaniom z ludowymi strofami dawała kapela Jana Stasicy lub zespół rodzinny Czesława Siwca.

Do nie działającej już dzisiaj od prawie trzynastu lat grupy „Wrzos” dołącza się ponad latami Helena Małysiak-Kośmider trzema wierszami opartymi na suskich motywach. Jest to próba stworzenia pomostu pomiędzy starszym i młodszym pokoleniem poetów suskich. Dotychczasowym ich łącznikiem jest J.H. Harasimczyk swym nie wydanym tomem poezji lirycznej „Wrzosowisko”, z którego wybrane zostały zamieszczone tu wiersze. Utwory te, to próba kontynuacji tradycji literackich „Wrzосу”. Stanowi je przenikanie przeszłości w przyszłość, ukochanie beskidzkiej ojczyzny i nierozzerwalny związek ziemi, natury, przyrody, otoczenia, pór roku - z myślami, uczuciami, działaniami i dążeniami ludzkimi.

Helena Małysiak-Kośmider

Tomik poezji można nabyć w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Czworonóżny przyjaciel człowieka

Kto choć raz miał psa, pozostaje miłośnikiem psów najczęściej przez całe życie. Nieraz nie możesz się po prostu obejść bez czworonożnego przyjaciela. Istnieje wiele przyczyn, dla których ludzie chcą mieć psa w domu. Bez względu na powody, decyzję należy podjąć po dokładnym rozważeniu wszystkich za i przeciw takiego kroku. Tylko świadomie nabyty pies zapewni szczęście swemu panu i sam będzie szczęśliwy. Psy są potomkami zwierząt żyjących w stadzie i same odczuwają potrzebę życia gromadnego. W domu właściciel i jego rodzina powinni zastąpić mu stado. Przywódcą stada musi stać się jego pan, stworzenie silne, które wie wszystko najlepiej, karcici i nagradza. Jeżeli jest sprawiedliwy, pies obdarza go miłością.

Wprowadzając psa do domu bierze się odpowiedzialność za swojego przyjaciela. Należy liczyć się z tym, że trzeba go będzie wychować, poświęcić mu sporo czasu, wyprowadzać i chodzić z nim na spacer lub wypuszczać w ogrodzenie, dbać o jego czystość i zapewnić pożywienie. Należy być przygotowanym na ponoszenie pewnych wydatków i stawić czoła brakowi wrażliwości u tych osób, które psów nie lubią. Psem trzeba się opiekować gdy zachoruje, a także pamiętać, że z czasem zestarzeje się, stanie się mniej wydolny i nie będzie mógł wypełniać wszystkich poleceń. Zawsze jednak będzie kochał jednako swojego pana. Wprowadzając psa do domu podejmujemy zobowiązania, że będziemy opiekować się nim do końca jego życia, to jest przez 10-15 lat. Jeżeli ktoś naprawdę chce mieć psa, powinien nabywając go mieć świadomość, że w żadnym przypadku nie może oszukać swego przyjaciela.

Często ludzie, którzy nie mają jeszcze doświadczenia pytają, czy wziąć psa czystej rasy czy mieszańca. Otóż pies rasowy ma właściwe dla jego rasy cechy psychiczne, a mieszańiec jest niewiadomą. Wielkość może odziedziczyć po owczarku niemieckich, a charakter po ratlerku. Ale zarówno pies rasowy jak i mieszańiec może być miły, wierny i radosny, a także dzielny, bądź też tchórzliwy i nieposłuszny.

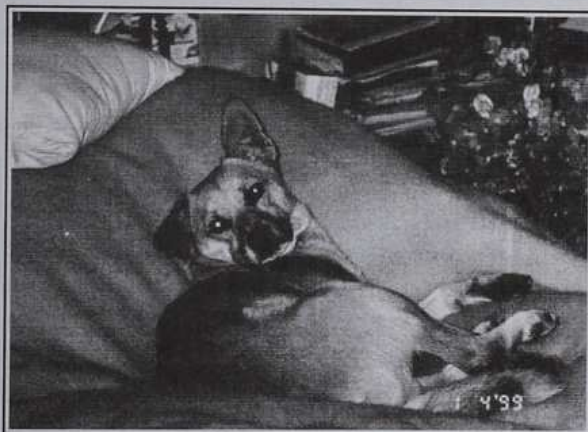
Psy nie są najliczniejszymi, ale prawdopodobnie najważniejszymi z naszych zwierząt do towarzystwa. Poza praktycznym wykorzystaniem — od pomocnika pasterza owiec do strażnika własności, pies wywiera pozytywny wpływ psychoterapeutyczny na otaczających go ludzi. Wyprowadzanie psa na spacer obniża u właściciela tętno i ciśnienie krwi. Towarzystwo wiernego psiego przyjaciela pomaga chorym dochodzić do zdrowia, a że zwierzę potrzebuje regularnych ćwiczeń, zmusza pana do utrzymania sprawności fizycznej. Oczywiście jest także druga strona medalu — psy mogą przenosić choroby i wymagają więcej opieki niż niektórzy mają ochotę im ofiarować. Papużkę falistą łatwiej utrzymać, ale tylko z psem może połączyć człowieka prawdziwa przyjacielska więź.

W Polsce żyje około 7 mln psów, w porównaniu w Anglii około 5 mln psów, a w Stanach Zjednoczonych około 50 mln psów.

W Polsce żyje około 20 tys. bezdomnych zwierząt. W schroniskach w Polsce przebywało 2,5 tys. psów. Szczecin posiada Telefon Zaufania dla Zwierząt - zgłoszenia o znęcaniu się nad zwierzętami. Doświadczenie życia codziennego wskazuje, że część społeczeństwa nie dorosła, aby pod jednym dachem żyć z psem. Ale są ludzie dobrej woli, którzy chcą i starają się naprawiać krzywdy, jakie inni czynią psom.

Nieokrzesany człowiek, który swojego psa bije i maltretuje, na szczęście należy do rzadkości. Istnieją jednak ludzie bez serca, którzy traktują psa jak przedmiot - coś w rodzaju zabawki. Gdy zwierzę sprawia trudności, zostaje po prostu porzucone i pozostawione nieznanemu losowi. Również człowiek, który swego psa ucłowiecza, przez złe pojętą miłość, wyświadcza tym, albo sobie albo swemu czworonożnemu przyjacielowi wątpliwą przysługę. Spróbujmy zrozumieć naszego psa i prawidłowo go wychować. Do tego potrzeba wiele uczucia i wyrozumiałości, a czasem też surowości.

Psy towarzyszą człowiekowi w pracy, przy zabawie i odpoczynku. W naszym kraju zdecydowaną przewagę psiej społeczności stanowią mieszańce zwane „kundlami” lub „wielorasowcami”. Pomimo że są one wynikiem przypadkowego krzyżowania, zachowują często najcenniejsze cechy swojego gatunku: wierność i przywiązanie do człowieka. Te często wyśmiewane popularne „wielorasowce” pełnią wysoce pożyteczną rolę gospodarczą w służbie człowieka. Nazwa „kundel” nie znaczy, że ten „wielorasowiec” ma być chudy, zabiedzony, brudny i chory, czy też ma być pielęgnowany inaczej niż pies rasowy.



Przy nieumiejętnym obchodzeniu się z psem, sprawi nam więcej kłopotu niż radości. Nie wybierajmy psa na zasadzie, że „mi się szczeniak spodobał, bo taki zabawny”. Pamiętajmy, że ten śmieszny szczeniak stanie się dorosły i nie można go wtedy wypędzić za drzwi, bo przestał się podobać. Psa trzeba układać i to od szczeniaka; można go wtedy nauczyć szybko i na całe życie wielu pożytecznych dla nas i dla niego czynności. Biorąc psa dorosłego zdajemy sobie sprawę, że jest to pies dobrze lub źle wychowany, po dobrych lub złych

przeżyciach, z ukształtowaną psychiką, nawykami, zachowaniem i nieraz po przykrych przeżyciach. Często litując się nad biedną dola bezpańskiego psa lub trzymanego w nieodpowiednich warunkach, przygarniamy zwierzę, aby wynagrodzić mu to, co złego doświadczył w dotychczasowym życiu. Ludzie przygarniają psa bezpańskiego, który przybłąkał się na ulicy. Psy bezpańskie oddawane są także „w dobre ręce” przez znajomych lub przyjaciół. Nasz pies nie jest martwym przedmiotem, ale żywą istotą, gotową do oddania nam całej psiej osobowości i niezmiennej miłości na całe swoje psie życie. Starajmy się mu za to tym samym odwzajemnić.

Cóż Wam powiedzieć na zakończenie? Może to... Umówmy się, że od dzisiaj będziemy się starali zdobyć przyjaźń swojego Burka czy Kajtka, dostając w zamian rzecz bezcenną: bezinteresowną, pełną absolutnego oddania, zwykłą psią miłość.

Wiesław Boryczko

KONKURS NA RECENZJĘ KSIĄŻKI

Redakcja „Gazety Krakowskiej” oraz Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie, przy współpracy Wydawnictwa Literackiego, ogłaszają KONKURS NA RECENZJĘ. Celem jest popularyzacja ciekawych, aktualnych wydawnictw książkowych.

W konkursie może wziąć udział każdy, kto na stałe lub czasowo mieszka w województwie małopolskim i w terminie do 29 października 1999 roku prześle organizatorom tekst, omawiający jedną z książek, ujętych w poniższym spisie. Omówienie nie może być dłuższe, niż 2 strony maszynopisu tj. 3.600 znaków. Recenzje można przekazywać do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Suchej Beskidzkiej lub wysłać na adres:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna,
ul. Rajska 1,
31-124 Kraków

(z adnotacją na kopercie „recenzja”). Do recenzji trzeba dołączyć dane tj. imię i nazwisko, adres oraz - symbol wieku: A - do 20 lat, B - 21 lat i więcej.

Najlepsze omówienia zostaną opublikowane w „Gazecie Krakowskiej” i ewentualnie w innych gazetach, a za teksty nagrodzone będą przyznane nagrody książkowe.

LISTA KSIĄŻEK DO OMÓWIENIA

- Andrzej Buller, *Sztuczny mózg*, W-wa: Prószyński i S-ka, 1998.
Jonathan Carroll, *Głos naszego cienia*, Poznań: Rebis, 1998.
Paulo Coelho, *Piąta góra*, W-wa: Drzewo Babel, 1998.
Shusaku Endo, *Głęboka rzeka*, W-wa: Muza, 1996.
Carlos Fuentes, *Diana albo samotne łowy*, Kraków: Wydaw. Literackie, 1998.
Gabriel García Marquez, *Miłość w czasach zarazy*, W-wa: Muza, 1997.
Katarzyna Janowska, Piotr Mucharski, *Rozmowy na koniec wieku*, Kraków: Znak, 1997 cz. I; 1998 cz. II.
Ryszard Kapuściński, *Heban*, W-wa: Czytelnik, 1998.
Hanna Kowalewska, *Tęgo lata w Zawrociu*, Poznań: Zysk i S-ka, 1998.
Hanna Krall, *Tam już nie ma żadnej rzeki*, Kraków: Wydaw. a5, 1998.
Ewa Lipska, *1999*, Kraków: Wydaw. Literackie, 1999.
Czesław Miłosz, *Piesek przydrożny*, Kraków: Znak, 1998.
Wiesław Myśliwski, *Widnokrąg*, W-wa: Muza, 1996.
Joanna Olczak-Ronikier, *Piotr*, Kraków: Wydaw. Literackie, 1998.
Janusz Ostrowski, *Starożytny Rzym. Polityka i Sztuka*, W-wa-Kraków: PWN, 1999.
Jacek Santorski, *Sukces emocjonalny*, W-wa: Andrzej Santorski & Co, 1998.
Andrzej Sapkowski, *Saga o Wiedźminie* (t. 1-5), W-wa: SuperNowa, 1995-1999.
W.G. Sebald, *Czuje. Zawrót głowy*, Kraków: Wydaw. Literackie, 1998.
Andrzej Stasiuk, *Dukla*, Czarne: Wydaw. Czarne, 1997.
Janusz Szuber, *O chłopcu mieszającym powidła*, Kraków: Znak, 1999.
Dorota Terakowska, *Władca Lewawu*, Kraków: Wydaw. Literackie, 1998.
Józef Tischner, *Historia filozofii po góralsku*, Kraków: Znak, 1997.
Olga Tokarczuk, *Dom dzienny, dom nocny*, Wałbrzych: Wydaw. Ruta, 1998.
Alina Witkowska, *Celina i Adam Mickiewiczowie*, Kraków: Wydaw. Literackie, 1998.

Porady działkowe



Sadownictwo.

Kwiecień jest miesiącem bardzo intensywnych prac ogrodowych, a także obserwacyjnych, w dalszym ciągu możemy dokonywać lustracji pędów drzew i krzewów (co wymaga cierpliwości, dokładności i uzbrojonego w lupę oka) i pobawić się w odnajdywanie zimujących form szkodników budzących się do życia, oraz chorób i uszkodzeń pozimowych. Na porzeczkach czarnych łatwo zauważyć powiększone nienaturalnie pąki, które należy zbierać i palić — to wielkopakowiec, niszczący w ciągu kilku lat krzewy. Na jabłoniach widać już „placzące”, lepki od soku pąki z otworkami wygryzionymi przez kwieciana jabłkowca (zwalcza go można jednym z preparatów: Zolone, Trebon, Bancol lub Fastac). Na pędach po wnikliwej obserwacji dostrzec można skupiska jaj przedziorków (czerwone), miódówek, mszyc. Rzeczywiste zagrożenie dla rośliny określa próg zagrożenia - tylko przekroczenie go jest sygnałem do zwalczania szkodnika bądź choroby. Musimy pamiętać, że istnieją naturalni wrogowie szkodników (a nasi sprzymierzeńcy) potrafiący utrzymać równowagę biologiczną w przyrodzie.

Obecnie zaczyna stosować się różne sposoby sygnalizacji pojawu szkodników: pułapki feromonowe dla owocówek, białe tabliczki lepowe dla owocnic, pomarańczowe dla nasionnicy trześniówki (zawieszane w połowie maja), opaski lepowe zakładane na pnie w okresie letnim i jesiennym do odłowu gąsienic, a zdejmowane i niszczone wiosną. Daje to możliwość obserwacji nasilenia szkodników.

Z dokuczliwych chorób, na które chciałam zwrócić uwagę, to:

- kędzierzawość brzoskwiń zwalczana w okresie pękania pąków (najwłaściwszy okres) preparatem Syllit, Carpen lub Dodinox, a jesienią Miedzianem,
- brunatna zgnilizna pestkowych (manilioza) - środki stosowane przed kwitnieniem: Topsin, Baykor lub Saprol czy Syllit, ale wcześniej należy usuwać mechanicznie zaschnięte pędy,
- drobna plamistość pestkowych — zwalczanie po kwitnieniu jednym z powyższych preparatów,
- parch jabłoni — stosowane środki we wczesnych fazach rozwojowych to: Miedzian 50, Delan, Kaptan 50, Syllit, w późniejszym okresie Euparen, Mythos, Chorus, w fazie różowego pąka Rubigan, Diseus.

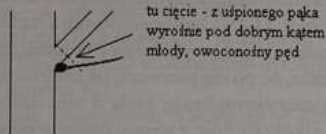
Jednak zanim sięgniemy po środki chemiczne postarajmy się zadbać o maksimum dobrej agrotechniki i profilaktyki czyli:

- odpowiednie nawożenie (terminowość), właściwy poziom wody gruntowej,
- odczyn gleby,
- właściwe cięcie (termin),
- odchwaszczenie,
- dbałość o pszczoły, które warunkują plon,
- uprawa odmian odpornych bądź tolerancyjnych na choroby.

Cięcie drzew można, przypominam, wykonywać jeszcze do tygodnia po kwitnieniu, takie gatunki jak czereśnie, wiśnie, wczesne sliwy tniemy po zbiorach owoców.

Przy cięciu należy kierować się zasadami: więcej gęcia niż cięcia u drzew młodych, nie skracać pędów jednorocznych, usuwać stare, grubsze konary w górnych partiach korony pod ką-

tem w stosunku do pnia na tzw. „siodelko” (rysunek). Następne cięcie drzew przesunąć na miesiące sierpień, wrzesień.



Warzywnictwo.

Pamiętajmy o wysiewaniu nasion zaprawianych, wczesnym wysiewaniu grochu, szpinaku, cebuli na wyprodukowanie dymki i innych niewrażliwych na chłody, nie spieszyć się z wysiewem buraków ćwikłowych, ogórków. Stosowanie włókniny lub folii perforowanej powinno być stałym zabiegiem.

Siew marchwi stosujemy na redlinach (marchew dotąd rośnie, dopóki ma miękko), w otoczeniu wyższych roślin, aby zabezpieczyć ją przed polyśnicą marchwianką. Zaprawy nasienne do zabezpieczania roślin przed szkodnikami to: Marshall, Nomolt, Promet, Gaucho, Super Homai, przed chorobami: Zaprawa Nasienna T, Dithane, Apron, Zaprawa Funaben T, Kaptan Zawiesinowy.

Przystępując do wysiewu nasion gleba powinna być odpowiednio przygotowana, nawieziona kompostem, obornikiem jesienną stosownie do wymagań gatunkowych — jeśli tego nie zrobiliśmy, to można wiosną użyć Azofoski lub Florowitu (obecnie są formy granulowane), nawożenie magnezem w przypadku braku tego składnika można wprowadzić w postaci siarczanu magnezu - w ilości ok,5 kg na 10 m². Należy uważać przy stosowaniu nawozów azotowych. Bardzo łatwo nimi przenawozić i spowodować nagromadzenie się szkodliwych azotanów. Cenne są saletry: amonowa, wapniowa, magnezowa oraz saletrzak. Dawki nawozów azotowych należy ustalać w stosunku do wymagań gatunkowych warzyw i od dawki obornika jesienną. Największe wymagania do azotu mają: dynia, kalafior, późne kapusty, późna marchew, rabarbar, pozostałe warzywa mają mniejsze wymagania.

Ozdobne.

Kontynuujemy prace porządkowe, wycinanie suchych pędów, wygrabianie liści, przegląd*zdrowotny kłaczy, cebul przed sadzeniem. Bardzo ważne jest nawożenie jesiennie, przy jego braku stosujemy wiosną mieszanki wieloskładnikowe. Kwiaty jednoroczne, dwuletnie i byliny nie lubią świeżego obornika i kwaśnej gleby. Wapnowanie najlepiej wykonać jesienną stosując świeżego obornika i kwaśnej gleby. Wapnowanie najlepiej wykonać jesienną st_ cebul przed sadzeniem. Bardzo ważne jest nawożenie jesiennie, przy jego braku stosujecieży wymieszać z glebą, nawozy potasowe lepiej stosować w formie siarczanowej, nie chlorkowej, a nawożenie pogłówne wieloskładnikowe stosować po przyjęciu się roślin, ok. 2 tygodnie po posadzeniu.

Zwracam uwagę na kilka nowych atrakcyjnych jednorocznych pnących jakie pojawiły się w naszych sklepach ogrodniczych:

Tunbergia — nazywana „Czarnooką Zuzanną”, dorasta do 3 m, a w skrzynkach do 1,5 m, kwitnie obficie od lipca do października, wymaga cieplejszego osłoniętego stanowiska, może być stosowana do wiszących kwiatynek. Wsadzanie rozsady do gruntu po połowie maja.

Rodochiton — kwiaty fioletowo-purpurowe, lubi miejsca słoneczne. Wysiew nasion wczesny (styczeń, luty). Nasiona do wschodów muszą być w miejscu zaciemnionym, po przepikowaniu wysadzanie w maju. Kwitnie do października.

Asarina — kwitnie fioletowo lub różowo, dorasta do 3 m, nasiona wysiewamy w marcu, długo kielkują, po przepikowaniu do doniczek wysadza się ją z bryłą ziemi do gruntu w maju. Kwitnie do października.

Mina — silne pnące, dorasta do 5 m, kwitnie do października obficie, wysiew z początkiem kwietnia sadzenie w maju, nasiona przed wysiewem moczyć 48 godz. w letniej wodzie (długo kielkują).

A. Cholewka



Rejonowy Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Suchej Beskidzkiej
Redakcja miesięcznika „Ziemia Suska” i Urząd Miejski

organizują
pod patronatem Burmistrza Miasta

II KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZY UKWIECONY BALKON I OGRÓD PRZYDOMOWY (DZIAŁKOWY)

Celem konkursu jest zwiększenie estetyki i wyglądu naszego miasta poprzez kształtowanie w nas samych poczucia piękna otoczenia oraz obcowania z przyrodą w tym najmniejszym tego słowa znaczeniu, jakim jest nasz ogródek, balkon, skrzynka, a nawet doniczka z kwiatami.

Konkurs adresowany jest do mieszkańców osiedli, bloków i domów w obrębie Suchej Beskidzkiej.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest zgłoszenie udziału do dnia 31 maja 1999 roku.

Czas trwania: do 31 sierpnia 1999 roku. W tym okresie komisja dokona oceny w dwóch etapach w terminach znanych wyłącznie komisji.

Kryteria oceny:

- dobór kwiatów,
- kolorystyka,
- właściwa pielęgnacja,
- ogólny wyraz artystyczny,
- posiadanie widocznego numeru identyfikacyjnego, który zostanie przyporządkowany przy zgłoszeniu.

Komisja dokona oceny w dwóch kategoriach:

- KAT. I — balkony bloków
- KAT. II — ogródki domów prywatnych i działkowych.

Dla zwycięzców konkursu przewidziano nagrody pieniężne i rzeczowe ufundowane przez Organizatorów.

Komisja zastrzega sobie prawo interpretacji w/w regulaminu.

Zgłoszenia do konkursu przyjmują:

Rejonowy Ośrodek Doradztwa Rolniczego, ul. Rynek 10
Redakcja Miesięcznika „Ziemia Suska”, ul. Piłsudskiego 23
Informacje szczegółowe pod numerami telefonów:
874-23-10 RODR
874-22-47 Redakcja



Galeria Sztuki - Zamek informuje o bieżących wystawach, które organizujemy.

Obecnie prezentujemy wystawę pt.:

"Liniatury" - Rzeźba i rysunek Wiesława Kwaka
/ absolwent wydz. Rzeźby Gdańskiej ASP /

oraz

"Relikwiarz" - wystawę jednej rzeźby Piotra Biesa
/ absolwent wydz. Rzeźby Krakowskiej ASP /

wystawy trwają od 15 III - 14 V br.

Oprócz tego od 30 marca do 5 kwietnia 1999 czynna jest
"Wystawa Rzeźby"

beskidzkiego świątkarza Antoniego Mazura
/ z kolekcji Leszka Macaka /

Organizatorem powyższej wystawy jest Wojewódzki Ośrodek Kultury w Bielsku - Białej i w zamierzeniu organizatorów ma ona gościć w kilku miejscowościach, ekspozycja na zamku suskim powstała jako pierwsza. Prezentuje ona dorobek artystyczny Antoniego Mazura 89-letniego mieszkańca Zawoi. Jest to twórca niezwykły i na naszym, beskidzkim terenie co zaskakujące mało znany, chociaż tworzy od dziesiątków lat. Nie był na kiermaszach, nie brał udziału w konkursach, nie posyłał prac na wystawy. Jego rzeźby figuralne - Matka Boska z Dzieciątkiem, Pieta, Chrystus - fascynują surową prostotą, a popularne w jego dorobku kapliczki bogactwem szczegółów i scenek.

Natomiast w dniach 16 IV - 17 V 1999 czynna będzie kolejna wystawa :

Włodzimierz Syguła „Malarstwo i grafika „

Do zwiedzania naszych wystaw serdecznie zapraszamy !!



MOK zaprasza:

26 kwiecień '99 - godz. 10.00 - sala rycerska zamku

„PIEŚNI STACHURY”

spektakl autorski Jacka Wojciechowskiego oparty na prozie i poezji Edwarda Stachury /wstęp: 5 zł/

26 maj '99 - g. 17.00 - kino Smrek

KONCERT:

STARE DOBRE MAŁŻEŃSTWO

bilety w MOK ul. Zamkowa 1: w przedsprzedaży - 16 zł
w dniu imprezy - 18 zł

20

SPOTKANIE RECYTATORÓW

19 marca w suskim zamku przeprowadzone zostały eliminacje powiatowe XLIV Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Spotkanie to miało wyjątkowy charakter już chociażby ze względu na fakt, że po raz pierwszy, po ostatnich zmianach w podziale administracyjnym kraju, brała w nim udział młodzież reprezentująca szkoły średnie z terenu nowego powiatu. Eliminacje rejonowe, wyższy, kolejny szczebel konkursu odbędą się w Krakowie, a nie jak dotychczas w Bielsku. Po raz pierwszy również konkurs przeprowadzony został w suskim zamku, gdzie już samo otoczenie tworzy specyficzny, sprzyjający tego typu spotkaniom, klimat.

Uczestnicy konkursu sprostali nowym wyzwaniom bo poziom ich wystąpień był w tym roku wysoki. Tak przynajmniej oceniło jury obradujące w składzie: Monika Rasiewicz - Kowal - przewodnicząca jury, aktorka, adiunkt Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie, Jolanta Machińska - Główny Instruktor d/s Teatru z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Krakowie, Agnieszka Kostow - Instruktor muzyki w MOK i Janusz Kociołek - polonista, Instruktor MOK.



W ocenie jurorów zdecydowanie najlepiej zaprezentował się Jakub Grzechynka z LO Sucha Beskidzka.



foto: M. Leśniakiewicz

Poniżej przedstawiamy fragment z protokołu konkursu:

(...) po wysłuchaniu 16 recytatorów, kierując się takimi kryteriami jak: dobór repertuaru, interpretacja, kultura słowa, ogólny wyraz artystyczny przyznało następujące miejsca:

I miejsce - Jakubowi Grzechynce z LO w Suchej B.
II miejsce - Maciejowi Bałosowi z LO w Jordanowie
III miejsce - Markowi Kowalczykowi z LO w Jordanowie
oraz wyróżnienia dla:

Pauliny Starowicz - z Technikum Hotelarskiego ZSZ
im. W. Witosa w Suchej B., Katarzyny Kołodziej - z LO
w Jordanowie, Zofii Pluty - z LO w Jordanowie i Agnieszki
Hajdyty - z LO w Suchej B.

Promocję do eliminacji rejonowych Konkursu w Krakowie
otrzymali:

Jakub Grzechynka z LO w Suchej B.
Maciej Bałos z LO w Jordanowie

* W kategorii WYWIĘDZIONE ZE SŁOWA wyróżnienie
otrzymała Małgorzata Jałocha z LO w Jordanowie (bez pro-
mocy do eliminacji rejonowych w Krakowie).

* W turnieju POEZJI ŚPIEWANEJ dwa równorzędne I
miejsca jury przyznało:

Halinie Wacław z LO w Suchej Beskidzkiej
Agnieszce Leśniak z LO w Suchej Beskidzkiej
- kwalifikując obie wykonawczynie do udziału w eliminacjach
rejonowych konkursu w Krakowie.

Laureaci konkursu otrzymali dyplomy i nagrody książkowe,
które wręczył im Wicestarosta Powiatu Suskiego Pan Zbigniew
Kolecki.

SZANOWNI PAŃSTWO

Miejski Ośrodek Kultury - Zamek w Suchej Beskidzkiej
zwraca się z ofertą udziału Państwa Firmy w sponsorowaniu
I FINAŁU MISS ZIEMI SUSKIEJ organizowanego
w ramach eliminacji MISS MAŁOPOLSKI '99.

Wybory Miss i Miss Nastolatek Ziemi Suskiej wywołały duże
zainteresowanie na terenie całego powiatu suskiego. Uroczy-
sty finał wyborów odbędzie się 1 maja w sali rycerskiej Zamku
suskiego (impreza zamknięta wyłącznie na zaproszenia).

Proponujemy Państwu:

- udział w przygotowaniu oprawy imprezy (stroje, buty, kosme-
tyki itp.) a przede wszystkim ufundowanie nagród dla naszych
najpiękniejszych finalistek.

Z naszej strony zapewniamy szeroką możliwość reklama-
my w mediach (prasa lokalna i regionalna, radio), jak również
w postaci pojawienia się nazwy firmy na plakatach, materia-
lach reklamowych i ulotkach informacyjnych itp.

Zapraszamy do współpracy i prosimy o kontakt na adres:

Miejski Ośrodek Kultury - Zamek
34-200 Sucha Beskidzka ul. Zamkowa 1
Tel.(033) 874-25-57
tel./fax 874-13-03



POŻEGNANIE

Nieznalem Ciebie
a jednak me myśli
poszły w Twoją stronę.
Czy ktoś już mówił Ci o miłości,
która odpłynąć musiała stąd.
Miłość mi sen zabiera
Życie tak młode odpywa
Miłość mi sił dodaje, abym mógł nadal trwać.
Życie jak biała mewka
szybuje wciąż na wietrze
Umierasz młodo
Wzniesiona ponad czas dotykasz granic istnienia
z niebytu czerpiesz czar.
Jak się to życie opuszcza gdy ma się te -naście lat?
Skoro już musisz odejść
Popatrz swym sercem w moje oczy
może wysuszysz mi wszystkie łzy
Dotknij swą dłonią mojej dłoni
może Two serce zacznie bić?
Uśmiechem pokaż, że masz uczucia
A mową swoją przywróć mi słuch
Abym zrozumiał, iż musisz iść...

Sucha Beskidzka 20 I 1999

Jerzy Henryk Harasimczyk

Poświęcony pamięci uczennicy suskiego LO.

NOCNY DYŻUR

A kiedy los potargał czas
Ja zatroskany
Ja zapłakany
Ja niewidomy - otwarłem oczy
kiedyś spojrzala na mnie Ty
Całym mym życiem nostalgia targa
Bo kiedy inni uśmiech mają
Ja ponad wszystko kocham ty
Ty radość dzieciom, każdej nocy dajesz
Kiedy im chorem z czola ścierasz pot.
A którym matki w te dni brakuje
Tulisz do piersi jak swój skarb
Jak podziękować Ci za Two Serce?
Jak wynagrodzić Ci można Trud?
Za każdą nocy nieprzespaną chwilę
I za to ciepło dłoni Twoich
za delikatność, otarte łzy
za przytulenie i sny radosne
Gdy Nocny Dyżur Miałas Ty
słowa otuchy szeptane im, aby wierzyły, że warto żyć
Jak wynagrodzić Ci można trud?
Dziękuję Ci
dalbym też skarby świata całego
i wszystkie barwy pachnących kwiatów
Ty jednak wolisz - uśmiech ich
Więc za to wszystko buziaki serca posyłam Wam.

Pani Ordynator Oddziału Dziecięcego, Lekarkom, Pielęgniarkom i Personelowi Oddziału Dziecięcego Szpitala im. dr. Jana Pawła Gawlika w Suchej Beskidzkiej

w podziękowaniu za opiekę nad Kamilem i wszystki-
mi dziećmi, za wspólnie spędzone chwile, za ogromną
troskę podczas choroby i życzliwość, za uśmiech i ...

pamiętający i dziękujący Tata
Jerzy Henryk Harasimczyk

28 stycznia 1999 - Szpital Suski

Z DZIEJÓW SUSKIEGO WĘDKARSTWA 1879-1999 (4)

(na podstawie pracy dr Pawła Sztoka pt. „Sto lat społecznej działalności wędkarsko-rybackiej na terenie dorzecza rzeki Skawy”)

Istotną rolę w zarybianiu rewirów rybackich, dzierżawionych przez administrację dóbr suskich w Suchej, odgrywała wciąż „rybiarnia Władysława Branickiego w Suchej”. Do 1906 r. kierował nią Edward Drapella, a po śmierci tego niezwykle zasłużonego dla rozwoju wędkarstwa w rejonie suskim człowieka najpierw Bartmański, a od 1908 r. nowy administrator generalny dóbr suskich Mieczysław Jaxa Rozeń. W latach 1895-1911 suska wylęgarnia otrzymywała od wydziału Krajowego Towarzystwa Rybackiego zaoczkowaną ikrę łososia i pstrąga potokowego i uzyskiwanym narybkiem zarybiała dzierżawione rewiry rybackie, a sporadycznie także Skawicę do 1903 r., kiedy to zarząd dóbr arcyksiążęcych w Żywcu wybudował w Zawoi wylęgarnię dla zarybiania tej rzeki, a obok niej trzy stawki do podchowu narybku. Stało się to w wyniku działań Józefa Rozwadowskiego, wędkarza-sportowca, który od kilku lat informował na łamach prasy o ujemnych skutkach nadmiernie występującego kłusownictwa w rejonie Skawy i Skawicy oraz wskutek osobistej interwencji dr. Ferdynanda Wilkosza, ówczesnego prezesa Krajowego Towarzystwa Rybackiego w Krakowie.

Wylęgarnia w Zawoi zapoczątkowała swą działalność w 1904 r. po otrzymaniu od wydziału Krajowego Towarzystwa Rybackiego ikry pstrąga potokowego pochodzącej z wylęgarni Pawła Guta w Poroninie. Oto jak pierwszy wylęg ikry i dalsze zamierzenia produkcyjne opisywał dyrektor zarządu arcyksiążęcych lasów w Zawoi, Koeves: „Nadesłaną nam z Poronina ikrę w ilości 10.000 ziarn pstrąga potokowego otrzymaliśmy. Była znakomitej jakości i tylko nadzwyczaj mała ilość zmarniała. Przed utratą pęcherzyka żółtkowego, umieściliśmy narybek w stawku odrostowym i karmiliśmy go wątrobą cielecą, następnie miłkim, utartym serem, teraz zaś drobną fauną, wytwarzającą się w mieszaninie krwi bydłej i gnojówki. Narybek pozostanie w tym stawku do stycznia 1905 r., po czym zostanie przeniesiony do drugiego stawku odrostowego, a pierwszy otrzyma nową obsadę. Narybek pozostanie w drugim stawku odrostowym do lutego 1906 r., a pożywienie będą stanowić robaczki, wytwarzające się wskutek rozkładu istot organicznych. Narybek wypuścimy po upływie dwóch lat do Skawicy lub w miarę potrzeby będziemy go żywić w trzecim stawku odrostowym jeszcze przez rok, a następnie jako trzyletnie rybki rozpuścimy w Skawicy. Do stawków odrostowych wpływa czysta woda źródłana z odpowiednim spadkiem. Hodowlę pstrąga będziemy prowadzić w większym rozmiarze”.

Na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 1912 r. wydział Krajowego Towarzystwa Rybackiego zdecydował o wylęganiu zaoczkowanej ikry łososia i pstrąga potokowego tylko w wylęgarni Pawła Guta w Poroninie, w związku z czym wylęgarnie w Suchej i Zawoi przerwały produkcję narybku. Od tej pory zarybianie rzek zostało objęte zakresem działalności sekcji wód bieżących Krajowego Towarzystwa Rybackiego, która corocznie opracowywała plan zarybiania poszczególnych rzek, następnie zatwierdzany przez wydział Towarzystwa i realizowany.

Na przełomie XIX i XX w. obok pstrąga potokowego i łososia zarybiano Skawę także narybkiem świnki i sandacza, a nawet węgorza.

oprac. Marcin Leśniakiewicz

TERMINARZE ROZGRYWEK PIŁKARSKICH DRUŻYN MKKS BABIA GÓRA SUCHA BESKIDZKA

Liga okręgowa

27 marca	Babia Góra — Stal Śrubiarnia Żywiec 1-1
3 kwietnia	Koszarawa Żywiec — Babia Góra 5-1
10 kwietnia	Babia Góra — Beskid Brenna 3-0
17 kwietnia 16.00	Zapora Porąbka — Babia Góra
24 kwietnia 16.00	Babia Góra — Metal Węgierska Górka
1 maja	16.00 Iskra Klecza Dolna — Babia Góra
8 maja	17.00 Babia Góra — Wisła Strumień
16 maja	17.00 Pionier Pisarzowice — Babia Góra
22 maja	17.00 Babia Góra — Unia Oświęcim
30 maja	15.00 Jedność Wieprz — Babia Góra
5 czerwca	17.00 Babia Góra — Morcinek Kaczyce
9 czerwca	17.00 Chelmek — Babia Góra
12 czerwca	17.00 Babia Góra — Cukrownik Chybie
16 czerwca	17.00 Babia Góra — Skawa Wadowice
19 czerwca	17.00 Kuźnia Ustroń — Babia Góra

Klasa „C”

11 kwietnia 11.00	Żuraw Krzeszów — Babia Góra II
18 kwietnia 11.00	Babia Góra II — Cedron Brody
25 kwietnia 11.00	Grom Grzechynia — Babia Góra II
2 maja 11.00	Garbarz II Zembrzyce — Babia Góra II
9 maja 11.00	Babia Góra II — Huragan Skawica
16 maja 11.00	Cis Jaszczurowa — Babia Góra II
23 maja 11.00	Babia Góra II — Kuków
30 maja 11.00	Tarnawianka Tarnawa Dolna — Babia Góra II
6 czerwca 11.00	Babia Góra II — Tempo Białka
13 czerwca 11.00	Zryw Lanckorona - Babia Góra II
20 czerwca 11.00	Babia Góra II — Żarek Stronic

Liga okręgowa B juniorów i młodzików gr. II

Młodzicy	Juniorzy
10 kwietnia 10.00	Zgoda Malec — Babia Góra 11.30
17 kwietnia 10.00	Babia Góra — Zatorzanka Zator 11.30
25 kwietnia 10.00	Zapora Porąbka — Babia Góra 11.30
1 maja 10.00	Babia Góra — Garbarz Zembrzyce 11.30
8 maja 14.30	Watra Zawoja — Babia Góra 16.00
15 maja 10.00	Babia Góra — Pomowiec Jawiszowice 11.30
22 maja 10.00	Pasjonat Dankowice — Babia Góra 11.30
29 maja 10.00	Babia Góra — Beskid Andrychów 11.30
5 czerwca 10.00	Iskra Klecza Dolna — Babia Góra 11.30
12 czerwca 10.00	Chelm Stryszów — Babia Góra 11.30
19 czerwca 10.00	Babia Góra — Czaniec 11.30



WYJĄTKI Z REGULAMINU VI ROWEROWY RAJD ZIEMI SUSKIEJ Sucha Beskidzka 02.05.1999 r.

3. Termin i miejsce rajdu

02 maja 1999 rok, rozpoczęcie o godz. 11.00

Start i meta — dziedziniec Zamku w Suchoj Beskidzkiej (ul. Zamkowa)

4. Program rajdu

Program rajdu obejmuje następujące konkurencje:

- I — Wyścig rowerowy na dystansie 200 m dla dzieci do 5 lat
- II — Wyścig rowerowy na dystansie 400 m dla dzieci od 5 — 8 lat
- III — Wyścig rowerowy na dystansie 400 m dla dzieci od 8 — 10 lat
- IV — Wyścig rowerowy na dystansie 1 km dla dziewcząt od 10 — 13 lat
- V — Wyścig rowerowy na dystansie 1 km dla chłopców od 10 — 13 lat
- VI — Wyścig rowerów górskich na 4 km dla dziewcząt od 13 — 16 lat
- VII — Wyścig rowerów górskich na 4 km dla chłopców od 13 — 16 lat
- VIII — Wyścig rowerów górskich na 8 km dla młodzieży żeńskiej od 16 i więcej lat
- IX — Wyścig rowerów górskich na 16 km dla młodzieży męskiej od 16 i więcej lat
- X — Wyścig rowerów górskich na 8 km dla osób powyżej 40 lat

5. Uczestnictwo

- a) O zakwalifikowaniu do danej grupy wiekowej decyduje rok urodzenia.
- b) W wyścigach rowerowych biorą udział dzieci do lat 13 po spełnieniu następujących wymogów:
 - praktyczna umiejętność bezpiecznej jazdy rowerem,
 - posiadanie roweru sprawnego technicznie oraz kasku ochronnego,
 - posiadanie pisemnej zgody rodziców lub ich obecność i zgoda.
- c) W wyścigach rowerów górskich może brać udział każda osoba powyżej 13 roku życia po spełnieniu następujących wymogów:
 - praktyczna umiejętność bezpiecznej jazdy rowerem,
 - posiadanie roweru sprawnego technicznie oraz kasku ochronnego,
 - posiadanie dowodu tożsamości (legitymacja szkolna).

6. Zasady zgłaszania

Szkoły, organizacje itp. zgłaszają swoich uczestników pisemnie podając imię i nazwisko, datę urodzenia i adres zamieszkania uczestnika w terminie do 27.04.1999 r. na adres

BIURA RAJDU:

ZHP HUFIEC ZIEMI SUSKIEJ
ul. plk. Tadeusza Semika (Stadion)
34-200 Sucha Beskidzka
tel./fax (0-33) 874-27-09

Zgłoszenia przyjmowane będą również przez Komisję Sędziowskie w dniu rajdu na 30 minut przed startem danej grupy. Uczestnicy rajdu przyjeżdżają na własny koszt.

7. Ocena rajdu

Ocenę rajdu przeprowadza się wyłącznie w klasyfikacji indywidualnej bez podziału na płeć w grupach I — III i z podziałem na płeć uczestników w grupach IV — X.

W przypadku udziału mniej niż 10 osób w danej grupie organizatorzy zastrzegają sobie prawo łączenia grup w kategorii wiekowej lub odwołania wyścigu danej grupy.

10. Zadania uczestników

- a) Przejechanie przez uczestnika wyznaczonej trasy.
- b) Uczestnikom rajdu zabrania się:
 - skracania trasy,
 - utrudniania jazdy innym zawodnikom (tzn. za jeżdżenia drogi, przytrzymywania, odpychania itp.).
- c) Stosowanie się do poleceń sędziów i osób kierujących rajdem.
- d) Nieprzestrzeganie w/w ustaleń będzie równoznaczne z dyskwalifikacją uczestnika.

11. Komisja sędziowska

- a) Kierownictwo Rajdu powołuje Komisję Sędziowską, w skład której wchodzi: sędzia główny, sędzia techniczny, sędzia startowy, sekretarz, sędziowie grup.
- b) Sędzia Główny przed rozpoczęciem rajdu zapoznaje uczestników z regulaminem.
- c) Sędzia Główny ogłasza wyniki danego wyścigu, które stają się prawomocne po upływie 30 minut od ich ogłoszenia.
- d) Przed upływem regulaminowego czasu uprawomocnienia się wyników danego wyścigu może być zgłoszony protest do Jury Rajdu (wplata za złożenie protestu wynosi 20,- złotych).
- e) Ogłoszony przez Sędziego Głównego wynik po rozpatrzeniu i wyjaśnieniu ewentualnych protestów jest ostateczny i nie podlega dalszym odwołaniom.
- f) Komisja Sędziowska ze swoich czynności sporządza protokoły, które są załącznikami do komunikatu z przebiegu rajdu.

12. Ustalenia końcowe

- b) W razie złych warunków atmosferycznych Sędzia Główny w porozumieniu z organizatorami może podjąć decyzję o zmianie tras lub odwołaniu rajdu.
- c) Każdy uczestnik rajdu bierze udział w imprezie na własną odpowiedzialność.
- d) Organizatorzy ubezpieczają wszystkich uczestników rajdu.
- e) Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za zniszczony, zagubiony sprzęt oraz rzeczy osobiste w trakcie rajdu.
- f) W przypadku powstania niejasności co do sformułowań niniejszego regulaminu, do ustalenia obowiązującej jego interpretacji upoważnione jest wyłącznie Kierownictwo Rajdu.
- g) Regulamin obowiązuje od dnia 31.03.1999 roku.

Komandor VI Rowerowego Rajdu Ziemi Suskiej
mgr Franciszek Kowalówka



BANK SPÓŁDZIELCZY

W

Suchej Beskidzkiej



Zaprasza do współpracy



Jesteśmy Bankiem godnym zaufania
Istniejemy na rynku od 1911 r.
Zaufały nam tysiące klientów

Nasze atuty to tradycja, nowoczesność
i profesjonalizm połączone z wiedzą i doświadczeniem.

Znamy Państwa potrzeby i oferujemy
efektywne rozwiązania

*rachunki bieżące z możliwością uzyskania
kredytu w tym rachunku
rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
lokaty terminowe
kredyty gotówkowe
kredyty inwestycyjne
kredyty w systemie sprzedaży ratalnej
rachunki bieżące dla firm
- system rozliczeń elixir*



Zapraszamy do korzystania z naszych usług

od poniedziałku do soboty
ul. Piłsudskiego 5 tel. (033) 874-21-20

BUDOMAT[®] S.C.

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

BIURO:
34-120 ANDRYCHÓW
UL. SŁOWACKIEGO 4A
TEL.(033) 8751209
TEL./FAX (033) 8759367

SKŁAD:
34-120 ANDRYCHÓW
UL. KRAKOWSKA 28
TEL. (033) 8752776
TEL. (033) 8505898

SKŁAD:
34-100 WADOWICE
UL. ŁAZÓWKA 76
TEL. (033) 833224
TEL. (0602) 484085

SKŁAD:
34-200 SUCHA BESKIDZKA
UL. BENIOWSKIEGO 1
TEL. (033) 8741634 (do 17.00)
TEL. (0602) 484144

OFERUJE

MATERIAŁY BUDOWLANE ZNANYCH PRODUCENTÓW PO ATRAKCYJNYCH CENACH

CEMENT 350 - OD 207,84 ZŁ ZA TONĘ
CEMENT 250 - OD 175,21 ZŁ ZA TONĘ
WAPNO TRZUSKAWICA - 260 ZŁ ZA TONĘ
CEGLA PEŁNA - OD 0,41 ZŁ ZA SZT.
PUSTAK MAX "BIEGONICE" - 2,25 ZŁ ZA SZT.
CEGLA MODULARNA - 1,50 ZŁ ZA SZT.
PUSTAK ALFA - 2,36 ZŁ ZA SZT.
1/2 ALFA - 1,35 ZŁ ZA SZT.
WEŁNA MINERALNA 60/50 - 5,23 ZŁ ZA M²
UNI-MATA 150 - 11,58 ZŁ ZA M²
STYROPIAN - OD 72,80 ZŁ ZA M²
PŁYTA GIPSOWA 12,5 MM - 18,68 ZŁ ZA SZT.
OKNA VELUX, FARKO, GRYBÓW W CENIE PRODUCENTA



STYROPOL

AUSTROTHERM



VELUX
OKNA DO PODDAŚCI

POLMAR - JAWORZNO

ROCKWOOL

Gulfiber[®]
Materiały termoizolacyjne
Gulfiber Polska Sp. z o.o.

BIEGONICE

SKŁAD W SUCHEJ BESKIDZKIEJ
ul. Beniowskiego 1 (teren byłej Składnicy Maszyn)
ZAPRASZA
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 7.00 -17.00
W SOBOTĘ W GODZ. 7.00 - 13.00
DYSPONUJEMY TRANSPORTEM NA ŻYCZENIE KLIENTA

ZIEMIA
SUSKA 25

KUPIĘ CZEREŚNIE

(*DZIKA i OGRODOWA*)

DRZEWO OKRĄGŁE LUB TARCICĘ

Zbigniew Gierat

Oster - Polska
ul. Mickiewicza 36
34-200 Sucha Beskidzka

TEL.: (033) 874 24 11
(033) 874 24 32

OSTER.

POLSKA sp. z o.o.
FABRYKA MEBLI

KAMIENIARSTWO

NAGROBKI
i ELEMENTY BUDOWLANE
z NATURALNEGO KAMIENIA
KRAJOWEGO i ZAGRANICZNEGO

CENY KONKURENCYJNE
BEZPOŚREDNI WYTWÓRCA

MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU i MONTAŻU NA MIEJSCU
PERFEKCJA WYKONANIA i GWARANCJA JAKOŚCI !!!

Franciszek Wajsowicz
58-150 STRZEGOM
ul. Wałbrzyska 6
telefon: / 0-74/ 55 32 94
tel. komórkowy: 0 -601 87 37 95

INFORMACJA MIEJSCOWA: tel. 874 13 44
(godz. 9-16)

AIG Powszechnie
Towarzystwo
Emerytalne

AMPICO
LIFE

PIERWSZE AMERYKAŃSKO-POLSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE I REASEKURACJI S.A.

UBEZPIECZENIA EMERYTALNE
w ramach II i III filaru

POLISY NA ŻYCIE, ZDROWIE I WYPADKOWE

Krzysztof Drabicki
tel. (033) 874-20-19

Bezpośredni Przedstawiciel

KURSY KOMPUTEROWE

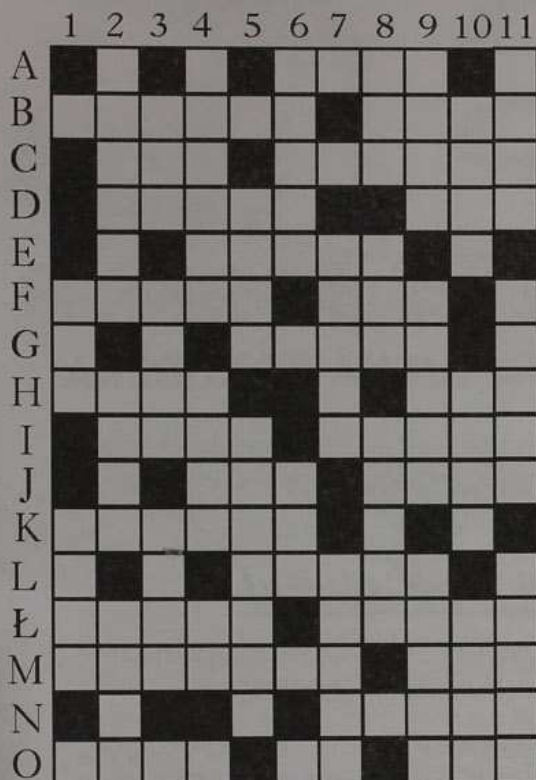


*** rozbudowany podstawowy**
50 godzin - 150 zł

(budowa i działanie komputera, system operacyjny
DOS, program NC, edytor tekstów TAG, Windows 95)

Miejski Ośrodek Kultury
Sucha B. ul. Zamkowa 1
tel. 874 25 57

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



B-5	H-3	B-10	F-4	G-7	K-3	G-8	M-5	D-9	J-8	L-7	O-4	N-8	L-8	O-9



LISTY DO REDAKCJI

Dotyczy artykułu: „Mieszkańcy Osiedla Kułasówka w Suchoj Beskidzkiej” - przykład (nie)godny naśladowania. („Ziemia Suska” 3/99 - przyp. Red.)

Od prawidłowej gospodarki leśnej jest Urząd Gminy Sucha Beskidzka z Państwowym Nadleśnictwem. Właścicielami lasów Lipskiej Góry są jeszcze mieszkańcy: Smolikówki, Korczaków, Bładzonki, Ról i wsi Stryszawa. Wykładanie pieniędzy na Towarzystwo Przyrody Naturalnej mgr. inż. Jerzego Kurzępy jest i będzie prawnym pompowaniem pieniędzy Podatnika z kasy państwowej (naszej) do prywatnej kieszeni. Czyż nie lepiej za te pieniądze zatrudnić pracownika w Gminie lub Nadleśnictwie, gdzie jest kontrola nad nimi ?

Kazimierz Steczek
os. Kułasówka

Poziomo:

- A - 6 Krzewiaste obszary Afryki
- B - 1 Popis, uroczysta ceremonia
- B - 8 „... z Zielonego Wzgórza”
- C - 2 Z kopalni w Wieliczce
- C - 6 Generalna naprawa
- D - 2 Kwitnie tylko raz
- D - 9 W niej oszczędności uczniów
- E - 4 Róg zdrobniale
- F - 1 Pożywienie zwierząt
- F - 7 Piłka w bramce
- G - 5 Połowica króla zwierząt
- H - 1 Wybuchowy sznurek
- H - 9 Dawniej torba podróżna
- I - 2 Ryba na wigilię
- I - 7 Imię Kreglickiej
- J - 4 Okres w dziejach
- J - 8 Carski dekret
- K - 1 Roślina na olej
- L - 5 Maser optyczny
- Ł - 1 Wódz wyprawy Argonautów
- Ł - 7 W oknie celi
- M - 1 Ze szczablami
- M - 9 Dla pojazdów szynowych
- N - 7 Posąg panny młodej
- O - 1 Udziela kredytów
- O - 6 Egipski bóg słońca
- O - 9 Duży Jaś

Pionowo:

- 1 - F Drewniany słup
- 1 - K Impreza turystyczna
- 2 - A Elewacja budynku
- 2 - H Unikat
- 2 - Ł Statek Noego
- 3 - B Grał na nim Wojski
- 3 - F Stolica Jemenu
- 3 - K Znana z filmu lwica
- 4 - A Matejko, Kossak
- 4 - H Prymitywny but
- 4 - Ł Rzeka w Rosji
- 5 - D Cienka tkanina
- 5 - I Piorący zakład usługowy
- 6 - A Dogrywka w szermierce
- 6 - J Wiecznie zielony krzew
- 7 - E Kabaret Pietrzaka
- 7 - L Płyń przez Suchą Beskidzką
- 8 - A Sklep z koszykami
- 8 - E Ciepły pled
- 8 - I Telefonu, dowodu osobistego
- 9 - A Dryfowanie statku
- 9 - F Zagajnik
- 9 - L Parobek dawniej
- 10 - B Rozpuszczalna kawa zbożowa
- 10 - H Natarcie na nieprzyjaciela
- 10 - Ł Jednostka masy
- 11 - A Po wiośnie
- 11 - F Polecenie
- 11 - L Tytuł szlachecki

Termin nadsyłania rozwiązań na kartkach pocztowych wraz z naklejonym kuponem do 30. 04. 1999 r.
Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, której hasło brzmiało: "Serce ma swoje racje, rozum ich nie zna" wylosował p. Jan Pitula
Nagroda do odebrania w Redakcji.

1-2-3 maj '99 DNI ZIEMI SUSKIEJ

POD PATRONATEM RADY MIASTA SUCHA BESKIDZKA

1 maj '99 /sobota/

godz.11.00 WYSTAWA OGRODNICZA
-otwarcie- wstęp wolny /dziedziniec zamku/

godz.15.00 Występ zespołu
folklorystycznego Kropianki i Hajduki
z Raby Wyżnej
Kabaret - TRUTEŃ /wstęp wolny/
/dziedziniec zamkowy/

godz.18.00 WYBORY
MISS ZIEMI SUSKIEJ /sala rycerska/
/wstęp za zaproszeniami/

2 maj '99 /niedziela/

godz.11.00 VI ROWEROWY RAJD ZIEMI
SUSKIEJ - /ZAMEK/

godz.20.00 BANKIET CHARYTATYWNY
Pod patronatem RADY MIASTA Sucha B.
Cel: renowacja zegara w wieży zamkowej
/sala rycerska/

3 maj '99 /poniedziałek/ /dziedziniec zamku/

godz.10.00 TURNIEJ ŁUCZNICZY

godz.15.00 PREZENTACJE SZKÓŁ I OŚRODKÓW
KULTURY

godz.18.00 WYSTĘP ZESPOŁU i WSPÓLNA
ZABAWA

GALERIA-ZAMEK

Włodzimierz Syguła - wystawa malarstwa i grafiki.

oraz 04.V.'99 g.15.00/stadion MKKS Babia Góra/ Piłka nożna dziewcząt szkół średnich LO - ZSZ im.W.Witosa
05.V.'99 g.11.00/stadion/ DZIEŃ OLIMPIJCZYKA - Wiosenne biegi przełajowe
06.V.'99 g.15.00/stadion/ Turniej piłki nożnej - Policja, PKP, PPKS - Sucha Beskidzka
07.V.'99 g.17.00/stadion/ Mecz pokazowy - piłka ręczna mężczyzn.
08.V.'99 - g. 9.00 kamieniołom Jasnochowa
ZAWODY STRZELECKIE o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Suchej B.

Organizator zastrzega sobie prawo zmian w programie. Szczegóły na afiszach.



**ZIEMIA
SUSKA**

Pismo samorządu terytorialnego Suchej Beskidzkiej.

Wydawca: Rada Miejska w Suchej Beskidzkiej Redakcja: Wojciech Żak (red. nacz.),
Maria Lenart (sekretarz red.), Kazimierz Masluk, Helena Małysiak, Ewa Pochopień.
Adres red.: 34 200 Sucha Beskidzka ul. J. Piłsudskiego 23 (Miejska Bibl. Publ.) tel. 74 22 47

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji
oraz opisywania ich własnymi tytułami. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie bierze odpowiedzialności.

SCAL
Drukarnia

34-100 Wadowice, Tomice 145.
tel./fax (0-33) 873-71-59